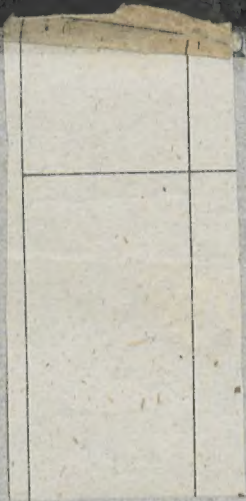
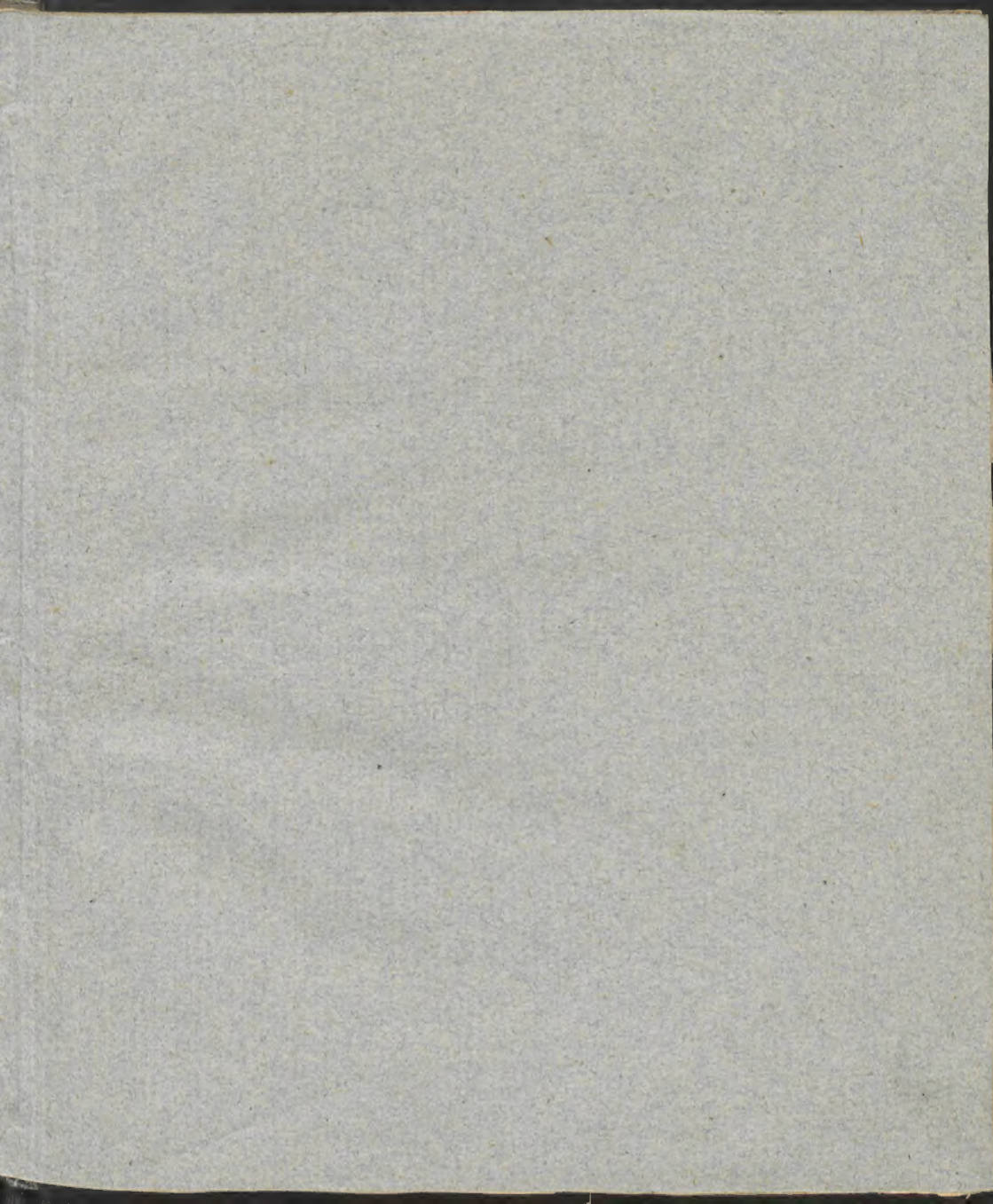


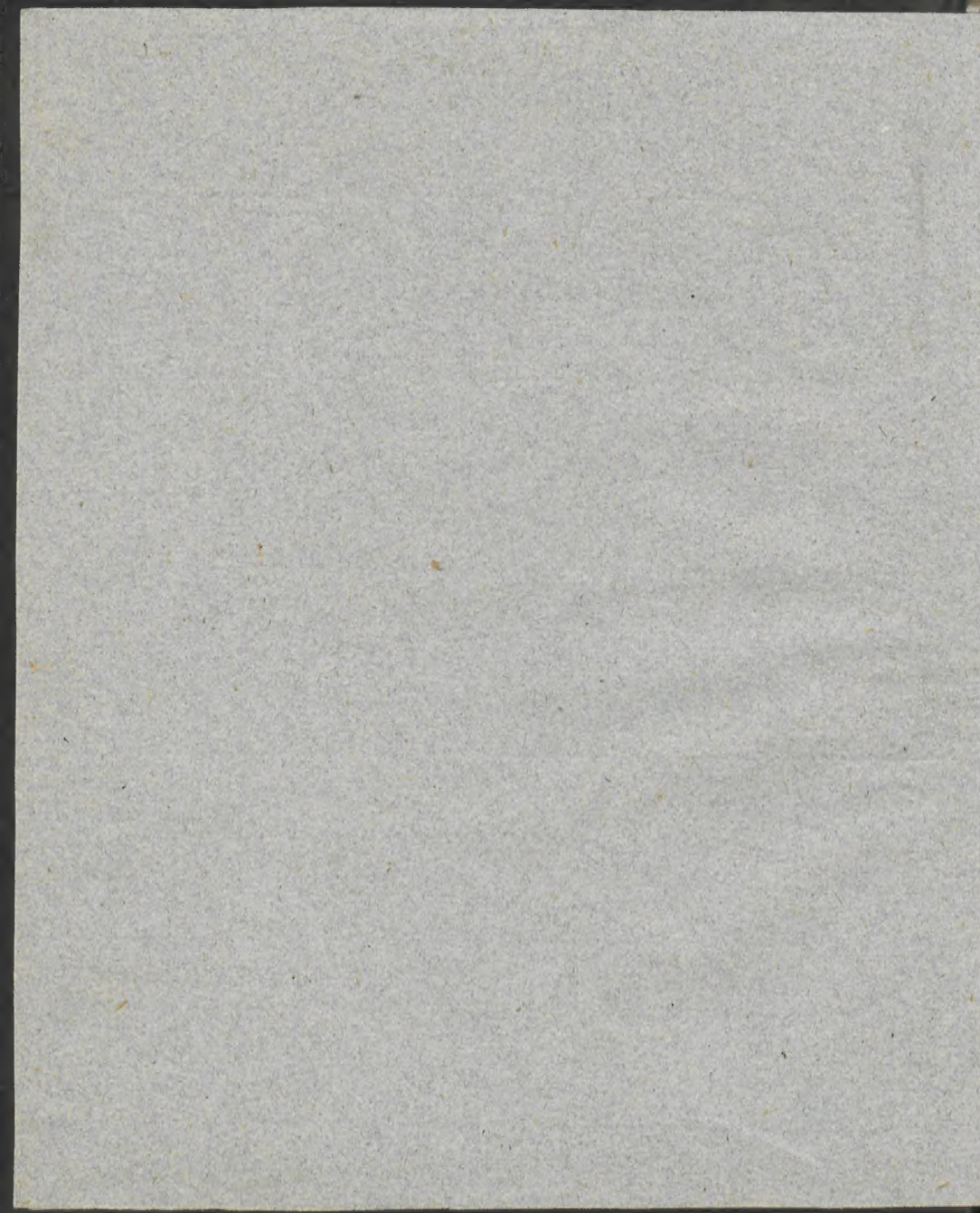
BIBLIOTEKA
Zakł. Nar. Im. Ossolińskich

XVII

5220







SIEM
PSALMOW
SPOWIEDNYCH,

IEDNEGO *Double*
Xiążęcia Łużytańskiego

Przez
X. MARCINA KVCZWAREWICA
Dziekaná Sreńskiego, Plebaná Kucz-
borskiego.

Wierszem Polskim tłumaczone.

W których rachunek Summienia każdy mieć może/
ná poprawę życia swego.

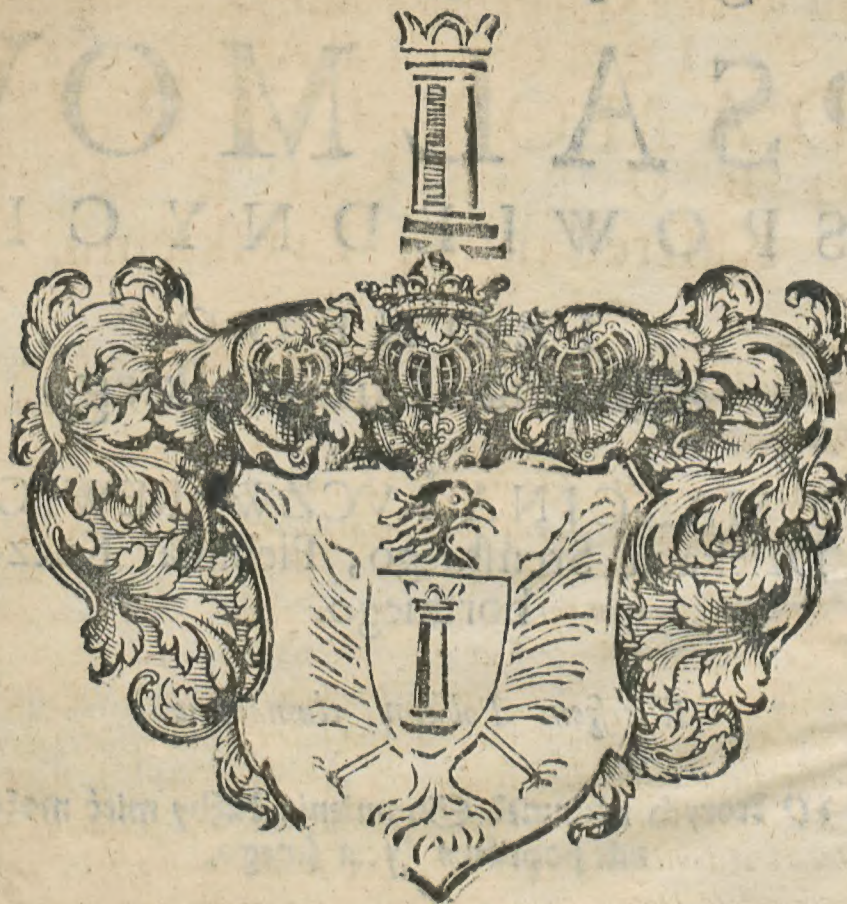
Wydane Roku Pańskiego 1667.
Dnia 12. Octobra.

W WARSZAWIE,
W Drukarni Elertowskiej.



19.932

NA KLEYNOT HERBOW Y,



Alexándrowych odwag pámietne Kolosy,
Niech sławne świata do tad wydała odgłosy.
Tym mieysca nie wstąpi Kolumna w Koronic,
Ktorey OBORSKICH sława koronuje skronie.
Bo ten DOM sławie zawnie swey wieczność zamierza,
Gdy y w Domu ma Mądrych, y w polu Rycerza.

W I E L M O Ż N E M

Memu Wielce Mściwemu Pánu, y Dobrodzieio,

I E G O M c i . P Á N V

A D A M O W I Z O B O R

O B O R S K I E M V,

Káosztellanowi Liwskiemu.

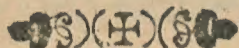
Z. D. Z.



Aywieksze sławá ieszcze w dawney stárożytności wszyskim
sobie sluzacym obmysliła skontentowanie, tym samym. aby
ym Kolosy, Pyramides, y Kolumny wyniosle stawiła ktore-
by ych cnót, Mądrosći, Mestwa, y odwag ziemskiej swia-
dkami zostaiac wieczności, one potomnym opowiedaly czasom. W czym
y Zaczego Ich Mściow Panow z Obor Oborskich nie uposledziła Doma,
gdym sławna sławnych bo Kardynalskiemi ozdoba birytami (miedzy
ktoremi nie moge zapomniec Egidijū Columnā Kardynala Zakonu S. Au-
gustina godnością swiatu znanomgo] w Włoskim Państwie Kolumnow Kolu-
mne do Polski przyniosły, y temu zacnemu dedykowawszy Domowi, od
lat sześciu set dziewięćdziesiąt siedmiu trwale y gruncownie w Polskiej za-
sadziła Koronie, y nieiako ia dwa razy chcąc mieć w Koronowaniu, zwierz-
chu osobliwa ozdobiła Korona, aby tak w iej wyniosłości tego sla-
wnego wyniosłość Domu, swiatu prezentowała obfzynnemu; która nie tyl-
ko n. sz Polski okrag, ale y postronne snadno widzieć y o Oney słyszec
m ga Kracie gdy Domu Zaczego Ich Mściow Panow Oborskich powa-
żne y odważne dzila całemu całá geba swiatu opowieda slawa, która ten
fawor Tey wyświadczyła Kolumnie że ta brałema Orłowi Polskiemu w
piersi same włożyła aby ta na piersiach piasniac gdy z swoia wysoko wy-
lśnie Slawa, y Oney sławe wysoce wynosił. A że ta Kolumna jest o
piersi Orła Polskiego Temu Domowi od Zygmunta Augusta z karsena

zycznego Senatu y Rzeczyp. Polskiej przydanego włożona, świad-
co Przywilej Anni 1557. r. ręką pomienionego Monarchy Polskiego, w szyn-
cie Senatu, y tak wielu Polskiej Korony Dignitarzow, których cała pagina b
dwie zmieszczonych sułtinere może podpisany. Co herbowne (zeroce wypisuie
piórą. Przez coteż ta Kolumna Temu swemu z Obor sławnemu Domu
sławne iako de Equo Troiano wydać Ich Mciow PP. z Obor Obor-
skich, Cieciszewskich, Leśniowolskich, Walewskich, Lackich, Pruszkow-
skich, Kojuchowskich, Chráplewskich, Nadolskich y innych wysokie [kto-
rych Herbarzow wystawiać connotata] Familie, Onym poważne Sena-
torskie Krzesła, wielowładne mężney ręce y wysokiego dyrekcyei rozumu
Buławy Hetmańskie podać, do tych czas zacnymi Polskich wysokich Ho-
worow nie przestanie zaobici dostoiensztwami; zdadzać się że ie prawie iak dzie-
dzicznym zapisala prawem aby z tego nigdy nie wychodząc Domu iako w
swym własnym krzewily się dziedzictwie. Y słusznie, Bo Cnota, Madrość
y odważne sprawy takiego zawsze od nieśmiertelney sławy potrzebuia posa-
gu; virtutis abowiem comes gloria, który comitat y tu się snadno znaleźć
może, bo Ioannes Brigier w swojej Kronice z Kolumnow Herbu Roścista-
wa wspominać Hrabie, temu zacnemu Comitatum przypisuje Domowi.
W Twoim to w Twoim Wielmożny MM. Panie Kasztelanie Liwski nay-
duie się Domu z którego mądrych Senat Konfylliarzow, Izba Poselska szcze-
rze y cnotliwie prouidos bono publico Ciues Marsowe Pole bez przestán-
ku odważnych liczyło dawno y teraz liczy Kawalerow; z aczym cokolwiek
sławy w tym się zacnym nayduie Domu tuum est tibi; debetur abyś był
oney partyfantē. Do tey tedy tak zacney światu Domowej WMci. MM.
Pana y Dobrodziecia Kolumny nabożnemu memu meta naznaczywszy Pe-
gázowi, Lichey mey pracy dicatam & affixam mieć umyślił Psalmo dia
aby przy wyniosłości tey zacney WMci MM. P. y Dobrodziecia Kolumny
poważney y znaczney całemu mogła się prezentować światu. Pod którego
łaskawe patrociniū z nicudolna pracą moją y sam siebie uniżenie poddać

WMci M. Mćigo. Pana niegodny Ego modląc y Sługá



Interpres Lectori.

L E C T O R.

Quisquis es? attende pietatis principatus

V I D E

Ne sis mundanæ Lusitanæ Princeps.

N A M

Mundo dum luditur; misera lusoris Anima eluditur, Dei Maestas im-
pio ludo læditur.

Corporis ludus, Animæ luctus est.

Multi qui in mundo lufere, in æternum non cessant lugere.

Felix, ludentium & lugentium, Princeps David,

Q V I

Lufit per fragilitatem, luxit per poenitentiam, lætatur per æternitatem-
Vtinam & Tu

Si quando secutus es ludentem, fequaris lugentem,

Vt sic

Felix tristitia poenitentia, veretur in æternum gaudium tibi,

Nam

Si fueris Princeps contritè lugentium, spera inter contritos te fore
Principem æternè gaudentium.

Q V O D

Fiat. Fiat.



PSALMI CONFSSIONALES.

P S A L M V S I.



Vis dabit capiti meo
aquam & oculis me-
is fontem lacryma-
rum.

Vt mærore congruo animæ meæ
dâmma deplorare sufficiam: adest
quippe manifesta & maxima causa
mæstitiæ cum antiquos dies cogito:
iuueniles Annos confidero mentis
iatuitu.

In hac meditatione defecit Spiritus
meus, scio enim qualis fuerim, im-
mo qualis fuisse non deberem.

Cognosco qualis sum, timeo qua-
lis futurus sim.

Et ed magis timeo, quod minus
doleo.

Vtinam magis dolerem, vt minus
timerem.

Sed Domine quia iam diu percu-
tis & nondum doleo, iam diu vo-
cas & adhuc non audio.

Iam diu pulsas & cordis mei pes-
sulum non aperio, circumdant me
dolores mortis.

Et cum multis replear doloribus
exterius, nullum prorsus qui ad sa-
lutem operetur dolorem sentio in-
terius.

Nec solos senectutis dolores expe-
rior, sed vir dolorum ego sum & lu-
nenture meæ.

W Zdroiu płacziwym moie kto zasnurzy lice/
Kto w kroplistych łez ścieżkach ochylnie zrze-
(nice.

Abym mógł objąć buzię moję ścieby/
Diał nie płakać pusty wspomniawszy wiek młody.

Miało nie obumieram gdy w pamięć przychodzi/
Żem był takim/ takim się czuję byś niegodzi.

Widzę iak we zwierciadle iakim jestem teraz/
Lecz iakim potym będę gdy wspomnie brzo nieraz.

Uim bierzey na złości moie nie boleis/
Tym ia bierzey troskliwy od strachu truchleis.

Żyje jednak wprzeczynie by się opał stało/
Bym dla za złość płakał a strachu miał mało.

Lecz Boże że choć karześ a przecie nie struchą
Tłuczye zdiać: wołaj; a ia nienakłania wchą.

Kołaczysz a ia serca nie otwieram tobie/
Stekam na to/ y zdani się wpul prawie byś

(w grobie.

A lub mie powierzchowanie troski wciśnais/
Tych żalów/ któreby mie zbawiły nie dais.

A nie tylko mie bol mey trąpi sędziwości/
Lecz prawie iestę Mójem bolom od młodości.

Conatq; dies mei laboribus & **Wszystkie dni wieści mego trudem obcią żone/**
 ætatis plenæ sunt. **Zerost/ wciśkow/ kłopotow/ przesłunkow złosne-**
 Et tamen doleo, quia semper do **Ni to łkam/ y bol w sercu nie wie iak sie zmiesci/**
 lens doleat nescio. **Jś boleści zbawienney nie wniem boleści.**
 O stupendam & ineffabilem **O złość sie trocy niebżeśi Lekarzu nadrości/**
 Cælestis Medici Sapientiam, **Kto moży nie zadościw Krolu łaskawości.**
 & imitaciam summi Regis bo-
 nitatem
 O singulare omnium honorum **Kto wysławi łaski twoich niwz szędrobliwa/**
 Largitoris Beneficium. **W ktorey dobrodziejstwo plenne wszystkim daieś**
 Das enim mihi Dolores ne pe- **Daieś y mnie boleści/ iednak bez wazy/ (znawo.**
 ream iucunditatibus, & ut discam **Bę wtroskach nie zaginał w szęściu był bez 34**
 sine offensione iucundari. **(39)**
 Das dolores temporales ne pati- **Wciśkaś tu do-żęnie/bę nie cierpiał wiecnie**
 ar æternos, affligis corpus, ut salues **Trapiś ciało byś duszę zleżył dostatecznie.**
 animam.
 Flagellas ut sanes, occidis ut vi- **Zacinaś/ lecz zaciecia twe/ y te postarzy/**
 vifices. **Człkowi ginacemu wracaja wiek cały.**
 Sed proch dolor: medicinam ex **Jednak ach mnie niestetyśi Lekarzu mego/**
 occultâ manu misericordie tuæ in- **Wzdrygâ sie zająć/ zdrowych lekarstw z ręki ięś**
 uitus suscipio.
 Et antidotum salubrium doloru **Przykrych wciśku trunkow/ ktore mi łaskawie/**
 quibus misericorditer in me lauis, **Kaie dla zdrowia spełnić nie przyniie prawie**
 rudis non agnosco.
 Et quomodo agnosco, si instan- **Bo lub nie rosteś zbawia/ ale wrapienie/**
 ter à te peto, ut à me auferas do- **Przecie w nim bez odwołki chce mieć przemie-**
 lores, qui tamen sine doloribus sal- **(nienie.**
 uari non possum.
 Quomodo enim nisi per dolores **Jakoś przez bolegliwość ten ma być zleżony/**
 sanabitur, qui per delectationes in- **Kto śledziwa na Duszy rostopa zraniony.**
 firmatur.
 Hæc ergo Domine ut doleam, **Tu tedy Panie piceś/ ściecś/ niechay tu boleć/**
 & ecce me salutare dolore. **Wym przez wciś zbawienia odnosił nadzieie.**
 Quo tristitia mea vertatur in **Decieśne wrapienia by mi wiecna boly**
 gaudium, & exultem in salutari tuo **Rosteś/w ktoreyby wsta me ten wiecni śpiwały.**
 dice. s.

Gloria Patri & Filio & Spiritui Sancto, Sicut erat in Principio & nunc, & semper, & in secula seculorum, Amen.

PSALMVS II.

FLuunt dies & labuntur anni, sed infelix ego homo, qui post tot annos meos labores, post calus grauissimos ac diuturnos nondum resipisco.

Nec compungor de peccatis meis, in ea frequenter relabi contemno, ab eis resurgere non curo, noua veteribus & maiora minoribus accumulans.

Quid faciam Domine aut quid ibo, cum nouissimum tempus meum uenerit? ubi abscondar à vultu iræ tuæ, aut quo à facie tuâ fugiam?

Cum vocaueris me ad iudicium, & requisieris à me de talento mihi tradito rationem, quid respondebo tibi, aut quomodo negligentiam meam ex ulabo.

Cum sederis super Thronum iudicantis, & usque ad ultimum quædante non præceperis mihi reddere rationem vindicationis meæ.

Dicam equidem Domine unum parior responde pro me, quis enim ego sum ut respondeam tibi in iudicio.

Sed quid si me ipsum respondere

PLynie dzień za dniem/ przemijała lata/
Ach mnie niedzemu cięśka Duszy straci/
Gdy w złych nalogach ośmione zabawy
Sa bez poprawy.

3 grzechu wstać niechce y za nic mam strachu
Włości żyć/ czynię sam sobie otucha/
Grzech grzechu więcej a nowe nad stare
przebrały miar

Coś pocznę Panie gdzieś się w ten czas schron
Gdy już ośmiem pułk wderzy w stronę/
Gdzie się przed gniewem twym głowiek ustos
Gdy śmierć przyłoży

2 osobliwie gdy Sąd zacząć się Boże/
Jaki rachunek z Talentu położę/
Jako rozmowię twej Sprawiedliwości
Moje gnuśności.

Wtedy zasiadnieś Thron na Trybunale/
Bajesz Włodarska dąć Reges w całe/
A do halerza sprawić się jednego
Wy namnieysie

Te moje wiecy tylko ścisnąć tamie/
I procie Boże mowę ty/ mowę sam za mi.
Bo krojem iż jest abym odper mamu
Możę dąć Sądziemu

Ale gdy kaześ abym się tam sprawił/
A system z owem rozręch łach wysłał.
compel

compellat? confusus, tertitus, ac
tremens dicam.

Nihil Domine perlucratum sum
quin imò nequiter & inaniter con-
sumpsi talentum tuum ac bona tua
vivendo luxuriose dissipavi.

Stultè quidem locutus sum dicēs
vivendo, rectius enim moriendo di-
xissem, sed vivere me tunc puta-
bam & mortuus eram.

Quia sine te vera vita mea vi-
vebam: & si aliquado tecum vi-
xi, vix memini.

Quinimò si vita impij, mors
potius quàm vita dicenda est, me-
rito dicam quod prius capi mori
quàm vivere.

Nondum enim quid vita esset
perfectè intellexeram, cum iam te
vitam vitarum, ac fontem vitæ de-
reliqueram, & in multis sceleribus
ætatem malitia supplevit.

Ex utero Matris meæ egressus
non fueram, & iam peccator eram,
in mundum ingrediens, peccata in
quibus genuerunt me Parentes mei
adhuc peccati nescius defleui.

Nec penitus cessaueram aliena
ferre peccata: quando propria cō-
nisi, quæ cognoui & non fleui.

Infans iniquitates colui & pue-
ritiam in quâ furus esse debui, im-
purus egi; exhalabamque de li-
mola concupiscentia carnis & sca-
tebra pubertatis & obnubilabant
cor meum.

Tu gdy strach y rešyd przymruży perwieko
To tylko rzeko.

Jam niedziak którym nie odniosł żadnego/
Zysku z Talentu mnie powierzanego/
Starc twoj zagrzebł w ofierczności śmieci.

Żyjac na świecie,
Lecz głupiem wyrzekł na świecie żyjący/
Bespiecznicy rzeko że umierający/
Bo rozumiałe gdy wpał w grób grzechowy
Zem ia był zdrowy.

Ż ia bez ciebie któryś jest żywotem
Żyłem nie żyjac/ iezli kiedy potem
Żeobam żył żywot/ nie pamiętam tego
Życia moiego.

Ż owszem iezli życie w bezbożności/
Śmierć jest nie żywot bez okoliczności/
Zem był umarłym lub w żyjącym ciele
Przyznał to śmiecie.

Co jest żyć/ ieszczęm nie znał doskonałe/
Alużem Sento życia Boże całe
Wzgardziwszy teba miał niedoskonały
Wiek w złość dojrzały.

Jeszcze w żywocie Matki grzeszny byłem/
Na świat wychodząc na grzechy kwiliłem/
W grzechach zrodzony lubo ich nie znałem
na nie płakałem

Ż nie przestawśy cudzych płakać złości/
Samem sie w własne zarzósł nieprawości/
Ktore poznawśy nie płakałem na nie
Moy wiecny Panie.

Wdzięcinmem wieku złość mi smakowała/
Wieczność cysłe lata zaciłumiła/
Pejadalność serca sie me cniło
Jak we mgle było.

Vt non

Ve non discerneret lucem à tenebris & serenitatem mentis à caligine libidinis, & ætatem imbecilem obliuiosam ac laciuiam rapiebat voluptas perfida ac dolosa per abrupta cupiditatis, & ebulliebam per scortationes meas, in inferis latari desiderans.

A pueritia veni in adolescentiam nec factus sum citius adolescēs quod citius mea prauitas adoleuit, Et tylnescere aulus sum varijs & vmbrosis amoribus, à quibus abstractus & illectus flagitiorum gurgite mergebar in interitum & perditionem.

Dies Adolescentiæ meæ malæ & nefandæ transierant, & pergebam in iuuentutem sed ad priores reuertebam, quando ætate maior, tanto Vanitate torpior, iuuenis fui & attigi virum, & vixit in me vitium semper pro virtute.

Senui & incanui nec ambulaui in vijs tuis: sed velut puer centum annorum puerilia adhuc senex facio.

Vbi ergo aliquando innocens fui ut secundū tempus innocentie meæ à te velim iudicari, etiam illud constituas mihi ad iudicium? iustus es enim Domine & rectum iudicium tuum, reddi q; unicuique secundum opera sua.

Ego autem omnia mea vereor, quoniam opera tenebrarum sunt & operarius iniquitatis fui ab initio.

Tak nieznając źródła prawdziwego/
W młodości mojej byłem pełen złego/
W dzieciennym wieku złość iak w garcu wzięła
W piekło mnie tknęła.

Gdym zaś dorastał już młodzieńskiej pory
Affekt do brzydkiej cielesności stary/
Tę zgubi wieczną wiedząc mnie młodzieńca
Wiozła w swe trykta.

Z młodzieńskich/ męskich/ lat gdy bogactwem
Do przeszłych złoci znowu się wracałem/
Tak we mnie Nleju nieprawość mezniała
Cnota niszczona.

Teraz śmiesz wiel nadmarśczywszy stola/
Nie prowadziś mnie do twoich drog zgoli/
Jestem iak dziecko dziecinne prożności
Czyniąc w starości.
Kiedyż niewinność we mnie miejsce miała/
Która na Sądzie twymby mnie składała/
Gdy będziesz sądził złego y dobrego
Według spraw jego

Uch kiedy pomyślisz w w słyckie sprawy moje/
Sądu się Boże twego barzo boję/
Do mojej wiel złoci najeśmniejszą służył
Cnotę się dłużył.
Atq;

Atq, impiorum semitas libens
semper sequutus sum iacui in vitis,
sicut porcus in immunditijs, & si-
cut ille filiquis pascitur, sic ego fa-
bulosis & scurilibus verbis oble-
abam.

Serijs autem & vtilibus contri-
abam: cum operantibus iniquita-
tem communicabam & cum cle-
ctis eorum conuiuabar & gloria-
bar in malitia, qui potens eram
in iniquitate.

Excusare me amabam, accusa-
re nesciebam, & ingrauabam cor
meum: edq; peccatum meum in-
sanabilius, quod me peccatorem non
esse arbitrabar.

Nec solum medicinam animæ
meæ ad moriē infirm anti non qua-
rebam, sed oblatam recusabam, &
aduersus eam mihi ministrantes a-
nimo inuenerunt & infrenito indi-
gnabar.

Arguentes me persequer, lo-
quentes verò mihi i lacerantia ample-
xabar, & in illorum sermonibus
mihi complacui, qui non habebant
cor rectum ad te, studui in cōmen-
tis ac mendacijs.

Et in cunctis dilexi magis tene-
bras quàm lucem: ecce vitam me-
am annunciaui tibi Deus meus, hæc
est series vitæ meæ, in quā iram
tuam merui, hæc respondi tibi
cum interrogaueris me de me.

Sed tu delicta iuuentutis meæ,
& ignorantias meas ne memineris

Drogi nieprawe/ drogi moie były/ (zanily
Ostep w złość lazlem iako wieprz w jureb
Dyram mym były nie wstydlawe słowa
Wsteczna mowa.

Reo enote wspomnial/ nie miał ze mna swery
I nicnora zgodne me były humery/
Wiece z rożnych złości sibiem był ulubil
Bym sie z nich chlubil.

Złość wymawiałem nie stążyłem na nie/
Nie wiedzac że tym barsiey dusze ranie/
Gdy sie złym bedac sprawiedliwym pisio
Tym wiecey grzyso.

Nie tyłkom duszy lekarstwo nie znaydował/
N o iey zaube nie sie nie strasował/
Lecz y ci co mi Lek zbawienny dali
Tyr otrzymali.

Rochalem Reo ml przypiechlebil troche/
Na strfinae ch gniowy były pliche/
Przewrocnił y ten co kłamstwami mowa
Był mi ja Brata

Oroł mąsł Regestr Sedla Dydia męgo/
Jem iyl w ciemnościach perony gnienu trogo/
I Gdy mie omus spytał co przeto/
N siadmoeny Boże.

I le ty Panie nie bacz moy młode ści/
I Wyrozumieć chciey nie restrykacji/
Domine

Domine, ne intres in iudicium cum seruo tuo, quia non iustificabitur in conspectu tuo omnis uiuens.

Si merere tamen uelis, quoniam Deus diligens iudicium tu es, fac meum iudicium, sed non fac iustitiam & iudica me secundum iudicium diligentium nomen tuum, ut tantam tibi misericordiam & iudicium.

Memento Domine quod licet nequam ego sum, seruus tamen tuus sum, & filius ancillæ tuæ.

Et non ad multitudinem miserationum mearum sed ad magnitudinem miserationis tuæ aspicias, ut cum propter scelera mea inatus fueris in me, misericordiæ tuæ recorderis.

Ut non in æternum irascaris mihi sed miserearis tribulato seruo tuo ut te laudet anima mea & confiteatur miserationes tuas.

Gloria Patri & Filio & Spiritui Sancto, sicut erat in principio, & nunc & semper & in sæcula sæculorum Amen.

Nie składay sadu bo kto sie nafi skłowi;
Taki sie nie sprawoi.

Jedniel iedli dicesz sady odprawowac/
Chcesz iurewosci proste pohamowac/
Tych milosierdz sie bedzie spraw za dworem
Mych i skłorem.

Pomnie ze lubom zlosnik w zyciu moi m/
Przebiecia iestem Boze sluga twoin/
Som tey syn coc sie sluzebnica zwala
A Maska skla.

Do milosierdzia Boze obroć oczy/
Ktore spraw moich ylych mnostwo zskroczy
Budy sie zgniwasz na me nieprawosci/
Wiedz o litości.

Wierchciey bydz Wiecznie wogniowie zapalon
Zmiesz sie proste nadenina strapienym/
Aby cie moy Duch na Wieli wyslawial/
Jten Wierz rozmarzial.

Oyeu yz Ojca Chwala Zrodzonemu/
Takie y cobie Duchowi Swietemu/
Po wszystkie Wieli nie przestajac bedzie/
Slynela w glosie.

P S A L M V S III.

HEi mihi misero: quia iratum aduertum me, contumaciter contumaciter neglexi.

Iter rectum non contemseram &

(Skopowi
W dzynym cielek je holduiac Swietych prze-
I Paro/zastulizyl zold gniewu Odzupicielowi.

Drogim proste rostecz puscil/Pastelnieg glosu.
sicut

ticut onis sentiens Pastorem suum
per loca arida & inaquosa longè
lateq; circumactus sum.

Errans in inuio & non in via, aspe-
ra quæq; & in accessu penetraui, &
vbiq; tribulatio & angustia, in viâ
iniquitatis & perditionis lassatus sâ
Et ambulauî vias difficiles quæ
reus requiem & non inueniens.

Quia non te Domine quærebam
sed in terrâ sterili & in regione mor-
tis vbi nulla requies, sed labor con-
tinuus & afflicto Spiritus inhabitat
ibam.

Cum in honore essem non intel-
lexi, sed quasi vnus ex gregibus bru-
torum, inter lustra ferarum fuit in-
collatus meus.

In anxietatibus cum voluptatibus
moratus sum, & in sentibus cubile
meum stravi, & obdormiui in inte-
rito, & speraui requiem in tormen-
mentis.

Nunc ergo quid agam? quo me
in tantis periculis vertam? spes ado-
lescentiæ meæ corruerunt omnes.

Et factus sum naufrago simillimus
qui mercibus amissis nudus enatat.

Lactatus vento, pellago elon-
gatus a Porta, & viam salutis non
apprehendo sed rapior sinistrorsum.

Retia mihi disposuit hostis, quo
cunq; ibam, & pedibus meis la-
queos tetendit.

Ego autem desperi, & incessi se-
curus inter lubrica, & in peccatis me-
is mihi blanditus sum.

Owca zla nie chcec słuchac/ bez roâne° wżyciu.

Po błedliwej pustyńi zasywałem chciwie/
Rozpaczných spraw zsatyga cor siedlę trostliwici.

Ścieżki przykre przebiegłem a spokoienia/
Nie miałę gryząceę we wnatrz mnie sumienia.

A to z tad żem nie ciebie szukał mego Boga/
Lecz gdzie niedziny śmierci smutkie woladnie ta ma
(droga)

Gdyś mi godności dawał tegm nie wważał
Aleni iak bydle między bydlety sie carzał.

Przykre w grzechu rozkoszy loże w cierniu lubię/
W mełach pokoju szukał rad zasypiã w zgubie

Teraz gdzie sie pobsicie w kieda kina strona/
Gdy mlody wiek w mlodości bierze ius wrona
Podobny jest Kupcowi ktory w Morstkiey burzy
Towar swoy utropiwszy nago sie wynurzy.

Przeżne fale ob portu dobrego nie zbiły/
W lewo na niezbarwienna droge zaścierzyły.

Niegrzyziacieli rozrzucił sieci na me nogi/
Aby ie powiklawszy zgubil był y drogi.

Tego nie wważając biegł bezpiecznym krokiem
W grzechum sobie pochlebiał/w zgubie siedlę
(Cockie)

Credidi iuuentinem mortis lege
non teneri; & hac fiducia deceptus
abij post turpia carnis meae deli-
deria.

Et ultra modum sensualitati
habenas relaxavi, sequens eam quo-
cunque me ferebat impetus.

Et dixi insipiens in corde meo
quid ante medium de extremis
cogitas.

Longa tibi restat dies; conuerti
poteris cum voles.

Sic inueteravi in peccatis, & co-
suetudo pessima versa est in natu-
ram: iamq; velut peccati manci-
pium catenatus illi serui.

Et quasi freneticus odiens carnem
suam dum sibi ipsi manus inferre
laborat deliberationis ratione sopita

Sic ego grauius ac periculosius
odiu animam meam, liquidem ne-
faris & violentas manus sibi ipsi
iniecit impenitentia cordis mei.

Et peccandi obstinata voluntas
infelicem animam meam proprijs
manibus laceravit & exulceravit.

Atq; ita gehennae cumulos mer-
itus in dies magis secundum duri-
tiam meam & impenitens cor me-
um thesaurizo mihi iram in die irae

Vetustum iugum a me excutere
aliquando tentavi sed non valeo,
quia inhaeret ossibus.

O si tandem excider à collo meo,
ut te diligam vel sero; excidet qui-
dem si tu iusseris Domine, & auxi-
lium mihi miseris ex alto.

Rozumiałe że miłobać nie zna śmierci prawda/
Przyeto nie w potrzebnosci rozkazywała zabawa.

Jż nad zamiaz umysł mój dawośy siebie wprowadze
Boże mna zakierowały po tej ścieżce drodze,

I tak głupiem w sercu mówił zaufawśy sobie/
Jeszcześ w pulwielku nie myśl nie myśl nie o
(grobie

Jeszcześ dzień nie wplynal moześ przyść do tego
Je przeprósisz/ byleś chciał Boga zgniewanego.

Tak w grzech zastrzążalemu/ natura nalogi
So/ ktorym iuż nie służe lecz w pata dal nogi

A iść ow co w gorącej sam do siebie zmierzaj/
Grejem bezrozumnie w ciało swe wderza.

Tak ja nie pokutuiac/ na mey duszy strąco/
Gonię/sa ja prowadzac gdzie grzech ma zaplato

Żitwardziłość we złościach niedza dusze mój/
Zdarta y ranna pedzi w wieczne niepokoj.

Pieślo tey pozyskuiac serce nie struszone/
Co dzień gniewu przyczynia/na Dni Gniewu onę

Jeżliśm chciał ziać nalogow iężmo zastrzążale/
Nie mogłem bo iuż prawie włości me wewzjać

O Boże chciey ty ie sam z moiey złożyć siły/
Złoczyś gdy bedzieś raczył chociażś sie w nie w

(pię.
Non

Non merui fateor sed tu largitor optime, qui solem tuum equaliter oriri facis super bonos & malos.

Et indignis etiam non poscentibus, bona temporalia concedis, quomodo spiritualia petentibus denegabis.

Miserere ergo mei Deus & imple petitionem pauperis, qui Dives es in misericordia, ac soles in hilaritate trisereri.

Et purgas voluntatem à consuetudine mala & exaudis gemitus cōpeditorum.

Et soluis à vinculis quæ nobis facimus si non exigamus aduersum te cornua falsæ libertatis.

Operi manuum tuarum porrigere dexteram ut non cum cecidero collidar.

Et collisus detrahar in profundum lacum in quo non est aqua.

Libera me de ore Leonis truculenti ad prædā parati, & animæ meæ inhiantis ut deuorer.

Protektor enim meus & liberator meus tu solus es, & in solâ misericordiâ tuâ tota spes mea est.

Fiat igitur misericordia tua super me quemadmodum speravi in te.

Speravi & non confundar, sed vori mei compos castabo tibi.

Gloria Patri, & Filio, & Spiritui Sancto, sicut erat in principio & nūc & semper & in sæcula sæculorū,

Amen.

Nie zasłuiył w prawości tańcy łaski/ Lecz który dobry y złym w siości łoniś bez braki

Wiegobnym prosiacym cie śleś doćciśne rzec/ Jak żebracych zbawienia nie masz mieć na p

Zmiluy sie/ chćiey bać mieysce mnie niedzgięprosi/ Któryś P. w miłości twojej/ rad folguyś wgrozi

Który chćieyś nalegi złych pożałiwobci/ Grzechem i ptańnych słuchasz gdy żebrza lić

Zokorowanych złościami cćinaś ofiercy/ Gdy ich zley woli nie chce słuchać rozum zbrerw

Ty Boże ratu twoich chćiey mieć w ratu dżile/ Wy sie twarżo wpađszy przez nie roztęmiło.

Rostraciłszy nie ropadło w tãk globetis knieie/ W których pragnienia w ogniu trophi nie zaleie

Chćiey strzedz dusie mey od Lwa którego sie lali/ Boć tego na tey z żarcie rozdarta pãszeli.

Gdyż w tobie ma nadzieia którego opielu/ Szczegulna zbawieć moze/ mnie gęsiśne. Zlek

Mieć prośe by twi łaski mie w Opiece miała. W której ma niubelność ciele zauszala.

W tobie gdy wśa roiem co że mie nie nie z sirowy/ że roziawiszy to co pragnie/ zalezył na wieści Boży

Ocyu z Synem Duchowi chwała bćera slynie/ Przed wieki y na wieki mgdy nie prz. minie.

PSALMVS IV.

NOctes meae in mœrore transi-
erunt, & terroribus me agi-
tant innumeris, conscientia concu-
tit infortium & velut gladio accipi-
ti, ab ea vulceratur torqueor.

Somnus meus varijs illusionibus
turbatur, non mihi quietem affe-
rens, sed laborem; in cogitationi-
bus meis pernocto & cum defessus
conor dare palpebris meis dormita-
tionem, illico somnus recedit ab o-
culis meis & in doloribus dormio
semper à diurnis curis, inquietâ
lacritudine excitatus, & effluunt
omnia interiora mea absq; requie.

Abominabilis factus est animæ
meæ cibus ante desiderabilis, potus
meus cum fletu misetur, & confu-
sio ante oculos meos est ruborque
in genis meis cum recordor quam
grauius te offenderim Deus meus
& quam varijs modis, viribus meis
ac donis tuis abusus sum.

Dies meos in vanitatibus proda-
gi, consumplerunt me curæ im-
mortales, & intensatis cogitationi-
bus hæc & illuc distractus, irrepa-
rabilem feci temporis iacturam, so-
mnia mihi multoties fingebam &
gaudebam.

Euanuiq; delusus in vanitatibus
& dehinc mensis meis, accendebam
vig; ad cælos & confestim deicen-
debam vig; ad Abyssos: & dū Abyss-

Tęskliwie nocy przechodzą w niespaniu/
Serce w odstąpionym trzymam leżaniu/
Sięć się sumnienia prawie raz wraz śmiemy
Mieć obejamy.

Spie nieśpiac nie znam y we śnie pokoju/
Dziśny chłapaw pręcz noc myśl nie oschnie znoju
Choć oko zmrzuje leżo iak strzepany
Gdy zerwniesz rany.

Picie w pił z płacem/ mierznie śmiał potrawy/
Wstajacy wstyd nie stracone zaprawy/
Gdy wspomni Boże sem sie w złość wyśilył
W lasce trocy zmylił.

W prośności gubił dni me/ gdy trościwie/
Tam y jam myśli chodziły bledziwie/ (wst.)
Snym zmylał/ y w tym cięściacym sie ba-
Czas drogi trawił.

Sanaży pełno/ kęro mie niszczyły/ (ściły.)
Gdy w otłż wzniósł/ zas wprzepasć spu-
A tam gdy Och! ah Och!ami wołał
Duga truchlał.

ius Abyssum inuocat, contabuit in malis anima mea.

Et computrui coram oculis hominum, optabam impossibilia, & phantasticā illorum fruitione, similis factus sum dormientibus, qui de somno surgentes nihil iauenerunt in manibus suis.

Vilis ego sum vermiculus, & tamen nunquam me Domine cognoui, sed erecto supercilio me solum super omnes exaltaui, temereq; iactaui verba mea & in iactantia sapientiam esse existimaui.

Infestus fui locijs meis, & multis saepe iratus, absque causa contumelias irrogaui, abhorruui patientiam & dilexi iram.

Nec causa suberat & irascebar, seruis atq; familiaribus meis immo & mibimet indignatus maledixi.

Et amicis meis cum ludibrio exprobraui, aduersitates meas inuitas tuli, & magis in homine quam in Domino confidi.

Impatiens veritatem audiui, & in furore sapientibus respondi, aspi-raui libenter ad iniurias & vindictas & ultionē Deo nunquam referuaui.

Aduersus tuentem suam causam exasperabar: nec responso mollis, aut virilenis complacebat. In litibus & contentionibus recreabar, & inimicitias ac discordias maleuolus saepe inter fratres seminaui.

Niś pośmiedy ludzki niepodobnie rzeczy!

Mysli me często miewały na pieczy!

Wylem iako ow co jest przez ten Panie

Niedzary gdy wstanie!

Zobac iak robił co go w ziemi grzebo!

Gorniem sie nożił/ a prawom pisał w niebo

Wstawał sie sędził bym był o każdego

Nian za madrego.

Sercem gniewliwie miewał ku bliźnemu!

W gniewie m zlerzczył często niewinnemu!

Śmieleć nie wniem/ bęm na obrzydliwy

Wrzast w gniewie chciwy

Slug y demorowych szukałem bez winy!

Choć mi do gniewu nie dali przyczyny!

Siebie samego gdy wsta płac wściekły

Wsy aż schwyty!

Drągam często y Przyjacielowi!

Chce bym nie pobiegł nigdy wciślowi!

Nadzieia zawsze w cieleu abo w brogu!

Moia nie w Bogu.

Prawdą mio w cęzy płota z obrzydzeniem!

Madrych gardziłem zdrowym napomnieniem!

Bogum nie zlecił krzywd mych lecz zakalem

Pomsty palalem.

Niś niewinności szukałem obrone!

Wcham na słowa nie słaniał zmiełżone!

Poswar mi ciepył/ nienawistim gnaty

Bladł między braty.

Salubria & recta Consilia auri-
bus percepi, sed disciplinam non
apprehendi, Consiliarios prius
auribus placido aspicebam vultu,
libero vero animo loquentes mihi,
longe faciebam à me.

Egentibus manum non extendi,
& cum elurientibus panem meum
non comedi, in plateis iacebant
leprosi & mendici ego autem tran-
sibam auertens oculos ab eis ne cõ-
mouerentur viscera mea, & miseri-
cordiâ commotus eleemolynam da-
rem eis.

Debitum mihi mutuantibus non
solui, & vt inordinato appetitui pa-
rerem ære alieno me grauavi, ad
illicita patranda diues esse concu-
piui, ad officia verò pia semper me
pauperem ostendi.

Et quod pietati defuit, concupi-
scentiæ meæ affluenter abundauit,
in commellationibus, & conuiujs
ultra modum latatus sum, & natu-
ram paucis contentam insatiabili vo-
runtate viriaui.

Venter meus fuit quasi Deus me-
us & gloria mea in p. dendis eo-
rum qui terrena sapunt. accuratio-
res & suauiores cibos exquisiti, &
obtentu necessitatis obumbravi sa-
pe negotium voluptatis.

Cum adulteris portionem me-
am potui, & cum machis familia-
ris conuersatio mea fuit: in san-
guinibus immoderate verlatus sum,
& lumentis insipientibus compara-

zdrowych rad zawiſsem ſuchał nie ſuchając/
Dobrych y ſeżerych Ráycow oddając/
Ci tyłko co mi ładaco białali

Wliſto mnie Pał.

Przeciwn potrzebnyim reka ma Rureżona/
Latnacem chleba ſeuka zagniona/
Jalnujñ dacie chęac gđjie ſie ſebrał 'zboży
Odmracam oczy.

Długum nie płacił choć mie oſtalo na to/
Gđjie nie potrzeba rozrzucam bogato/
A na funduſſow pobożnych zalogi
Zawiſsem w bogi.

Pobożności ſebrał/ ſadza w mnie Páni/
Rozrutny Bántket mił/ choę duſie rani.
W naturę co chce w miarę abo mało/
Ważby ſie tkáło.

Brzechowi woliſanie iak Bóſtkowi ſużo/
Gđjie wſtyd tam oká beż wſtydu nie wrużo
Zaprównie paſty gdy roſkoſnie żytem
Potrzeba chęćciem.

Cudzoſnił Brat/ nierozdnieł Kochány/
Władzy krwia wolała na złóſe wyużdány/
Żytem iak bydło. Teraz u ſt. h. j. k. ocył y
Co niewſtyd zbiedzyl.

us, sed me in hoc vitio prostra-
ui, ut pudeat dicere, quæ non pudu-
it fecisse.

Vanitati aures & lingua mea ser-
nabant, dum per illam impingua-
bat caput meum, oleum peccato-
ris, & per hanc sæpe suppleui, quod
in laudibus meis alij minus fecis-
se videbantur & cum opportune po-
teram tradere alijs, laudes meas, &
meo & alieno ore semper gestie-
bam prædicari.

In omni deniq; genere delicias-
um sæculi, à delicijs domus tue
longe lateq; exulaui.

Et si quando metus mortis ac fu-
turi iudicij fœcordiam meam exei-
cebat, & me a profundissimo volu-
tatis gurgite ad horam reuocabat,
subito tanquam canis ad vomitum
reuertebat.

In ijs mortuus adhuc vivo, & in
morte manens, ad mortem festino,
cumq; cum festinatione quoq; ve-
nientem ad me video.

Sed cito anticipent me miseri-
cordie tue Domine, priusquã
veniat dies illa terribilis calamita-
tis & anteius dies magna & aurore
valde.

Vt tamen si moriar, & vitam, &
causam miserationes tuas super o-
mnia opera tua.

Respice Domine, & vide quomo-
do anima mea iacet in concupiscen-
tijs suis paralytica & ab eis mole ve-
xatur.

Jeszcze y vcho proznošci kużyło/
Z tegom sie chelpil czego y nie było/
Z cudzych vsi y swoch malo mi sie zdalo
Nasycac chwalo.

Mialy mie ob twych restosy wygnanica/
Swieckie vciechy za wlasnego Bratnia/
Ztorych cokolwiek swiat ma na swoj dworze
W mey byly porze.

Jesli mi sadu lub smierci zabrzniela/
Traba/ y z glebi tych vciech wyrwala/
Wnet/ wnet/ zas do nich iak pies do wymiotu
Szedlem bez wrota.

W tych obumarl y ieste do tad zyie/
W iarzmo amiertelne moie dawsz yie/
Do smierci pody/ a smierc w zaiem do mnie
Podsi ogromnie.

Leci milosi, obzie niechay twoe pospiechy/
O dobey Boze y rozpod mie vciechy/
Vzili nastapi dzien gorzki dzien brzenia
Dzien verapienia.

Niech smierc dozna sieby nie tu strawi/
Na tamym swiecie/ żywota nabawi/
Bym twoie hojnie wziane bez miary
Wyslawial bary.

Obacz mey Panie mey paralyt duszy/
Jas zarazona nie soba nie ruszy/
Viechje plyn jadzy/ (w kiere opetana)
Vedzie wyrwana.

Erue eam de visco tenaci mortis
tibi soli, qui solus vita es, inhae-
cat, & relictis omnibus sequatur te
qui es super omnia. Dic animae meae
Domine Deus salutis meae, Salus tua
ego sum, fiat tibi sicut vis.

Pac and te me hanc vocem tuam
ocem ex orationis & salutis, ut cur-
am post eam, & apprehendam te,
prehensumque teneam nec dimit-
tam donec me sanum dimiseris.

Ad quem enim praeter te infir-
mus ibo, ut curet me? aut quis
poterit sanare infirmitatem meam,
nisi qui propter homines & propter
humanam salutem descendit de caelis
& sanarentur a languoribus suis.

Quis viuificare poterit nisi qui
mortificat & vivificat omnia? quis
saluare poterit nisi tu Deus meus &
saluator meus in tempore tribulati-
onis? salua ergo & viuifica me, qui
ita & salus aeterna ex omnium in-
te confidentium.

Tibi autem initij experti sine fi-
ne gloria, tibi laus, & honor, tibi
agis a oratio, tibi gratiarum actio
fons perennis misericordiarum.

Procul enim a te recesseram &
longeui fugiens: & tamen agro
gienti, dum te vocat, praesto ades,
nullq; ei salutem tribuis quam ge-
nitum audies,

Sufficit enim velle sa-
nari, ut sanus velle vivere, ut vitam
restes, & in benedictione dulcedi-
is tunc praeneis desiderium pecca-
toris seipsum cognoscentia.

Wyrwi ja z ylu śmierci niech się wklei/
W ciebie gdzie dojdzie żywota nadziei/
Jam jest twój żywot/ masz go na zamówienie
Rzecz duszy Panie.

Niech cię wesoły słyszał głos zbawienia/
Wbłąkniesz cię weźmie przewinienia
Wpuszcz/ y twem cięś on będzie słowy
Jem ja inż zdrowy.

Do kogoś mam iść jeśli nie do ciebie/
Któryś się dla nas nie osiedził w niebie/
Lecz zstąpił po to/ aby cię opieką
Zdrowił a głębi.

Kto bawiem żywot przywrócić mi może/
Ty co w troch rektu śmierci y żywot wose/
Daw mi w wąskach/ wąsk zbawienie maio
Ci coć wstał.

Ja coć cześć wieczną/ wiecznie będzie trwała/
Koska twa nieznana/ y początku chwala/
Tobie dzieł czynię z miżona modło
Dobroci źródło.

Ze chętnego zbiega chęć dalece/
Zawołam na cie masz w bliższej opiece/
Chorego wprzód niż wstąpniesz se stęka/
Twoja zdrowi rekt.

Dyś choremu chęć aby był zdrowy/
Do wyzdrowienia grzesznegoś gotowy/
Wprzód niż wpragnie twa go słodcy raczy
gdy się obaczy.
Dicam

Dicam ergo tibi Domine & sufficit mihi, iniquitatem meam ego cognosco, & quid est cognosco, nili sanari volo? & unde cognosco quoniam conturbata sunt omnia ossa mea, & anima mea turbata est valde à peccatis meis.

Ecce iam iniquitates meas pono in conspectu tuo Deus meus, ut cures & sanes animam meam quia peccaui tibi.

Sicut enim non volens Deus iniquitatem tu es, ita non vis mortem peccatoris, sed magis ut convertatur & viuat.

Non enim mortui laudabunt te Domine, sed nos qui viuimus benedicimus Domino, & confitemur ei, quoniam Bonus, quoniam in sæculum misericordia eius.

Gloria Patri, & Filio, & Spiritui Sancto, sicut erat in principio & nunc & semper & in sæcula sæculorum Amen.

Dosyc mi tedy zdwolac do nieba!

Ze znam zlosc/ a znac nie inaczej trzeba/
Tytko chciec bydz zdrow/ snadno grzech znac mo/
tego grzech porzy

Otoz przed twarz twoe klado zlosci panie/
O chorey Duszy prosze miewy staranie/
Abya ja zleczył/ bo znam to do ciebie
Zem gniewal ciebie

Abowiem chociaś mierać widziś zlosci/
Grzeszeniu ginac nie dasz z twej litości
Lecz chceś by sie wstecz z grzechowey parow/
Wrocil/ byl zdrowy.

Gdyz nie ci co zla wiecznie śmiercia zmarli/
Ale ci co sie do żywota wdarli/
Boda wyslawiac miłosierdzie twoie
Plynn w wiek zdrow

Chwala badi Oycu/ Chwala y Synowi/
Chwala zarowno swietemu Duchowi/
Przedwieki byla/ bedzie y jest nunc
Tugdy nie zaginie

P S A L M V S V.

Miseras meas tibi Domine revelavi non ut tibi notas faciam vias meas.

Qui omnes ab initio praevidisti & omnes gressus meos diminueras: non enim abscondita tenebrarum, & oculis tuis nuda & aperta sunt omnia.

Iplascy non modo cernis, sed & discernis et generationem latebras & medullas affectionum.

V cislic Boze moie przekladam odkryte/
Tuc przeto/byś miał drugie nie zmienienie

Ktory wieś wskytlic ścięśli/ leczyś me stopienia/
W karego ocz. ch strzocę nie zna zatnienia

Ktory głębokie widziś myśli tajemnice
Sektet affektow pod twa poopada żrzenica.
Sed de

Sed detego, vt tegas, ac pro-
tegas, reuelo vt abscondas humilia-
tumq. & contritum Spiritum in
me agnitas? & per huius oblatio-
neq. Sacrificij & tibi omnium gra-
tissimi propitius mihi sis ac parcas
peccatis meis.

Multa dixi & quidem graua sed
pauca haecenus commemorau.

In pluribus enim pungit me ver-
mis conscientiae meae. vti nam rotat
putredinem.

Vt rodendo consumat & ipse pa-
riter consumatur, nec foueri inci-
piat in immortalitate: sed mordeat
ut moriatur, & paulatim desinat
mordere mordendo.

Sed heu mihi, quia cum finem
me fecisse puto, in annunciandis ma-
lis meis, tunc cogor quasi denuo
incipere.

Et memoria mea plena spurcitia-
rum abundantius alias atq. alias re-
colit sordes.

Peccaui enim super numerum
arenae maris.

Etsi mihi centum sint linguae ora-
que centum, vix e mille millibus v-
num referam.

Id tamen dolorem meum augeat
quod omnes transactas scditates me-
as & carnales corruptiones animae
meae reminisci non possum.

Dum enim noua comitto crimi-
na veterum obliuiscor, sed quae re-
cordor non silebo.

Nou quod amplius ea amare v-

Lecz odbrzywam oznaymiam byś pokreit ochronił
Pokora iak ofiara grzechy z most łask nie bwoił

Tak mi sie Żem powiedział siła rzeczy zdąło.
Głównych lecz gdy przypomnie widzę że to mało
Abowiem ięśże wsiłu mol sumnienie gryzie
Boday wtegoś gryzieni zgnilość była rzyje.

Żerwaczna/ By ia żracy siebie wiecznie strawił
Jedzac umierał/ gryzac mnie gryzni pożybał/

Lecz ach gdy mniemam Żem iusż wypowiedział.
Złości; aś widzę nowy jest pamięci goniec/

Ktorey w Reieście Żem swidm/ obrzydłości stogie
Nowe a nowe czyta nad to barzo mnogie.
Nad piasek bawiem Ktorey Ktoreu nowie wodni
Morze pokreśli; wieksze moich mno swio zbrodni.
Bo choć by sto Językow y sto yst morowało
Dzysiacz wiechy Ktore ledwie wyliczył o.

Zrednał w sztych Ciela sprośności pamięci/
Nie zwiodę do vznania/ to mie barzo śnieci.

Zwietrzała starych pamięci/ gdy sie w nowych bni-
Zbrodniach lecz co wieciebie Boże iawno stawia.
Nie dla tego bym miał w nich iakie vskochanie/
lim sed

lim, sed vt te validissimè amem, Deus meus.

Et vt recolenti vias meas nequissimas in amaritudine cogitationis meæ dulcescas mihi dulcedo non fallax, dulcedo amabilis, dulcedo fælix, & lecura.

Amica itaq; mihi fuit inuidia & charitas inimica.

Regibus & Principibus atq; Ecclesiæ ministris detraxi, & memor di eos mendaci lulurro

Iustorum laudes & merita denigraui & impiorum facta approbaui.

Si quando de probis hominibus sermo erat, obijciebam fallas maculas & occultos eorum defectus pro palabam.

Atq; in leuissimis quasi de grauiori crimine, apud alios acculabam.

Si vero contra prauos infamia laborabat, repente exiles virtutes eorum concionabam.

Et meriti secus dipteronibus te anteferebam, sicq; maioris eis ruinæ causa fui.

Si videbam furem, currebam cum eo & cum nequitiam meam confutarem aduersus filium Matris meæ ponebam scandalum.

Et à calumniis & fraudibus con sanguineis meis non parcebam.

Optaui proximo meo infelicitatem & ærumnas, & in solâ morte illius spem meam collocaui.

Innocentium Causam non defendi & nocentibus quasi debrum cruciatibus, gaudens improperaui.

Leżbył sie w sāmym tobie mogł żałować. (ne)

Bż obrzybla drog gorzkość w spominając sobie/
Boże słodczył prawda mogł miał wżuć w tobie.

Licze tedy występek przyjaźń mie brzydziła/
Żądność zaś nieprzyjaźnia twiała w sercu miła.

Królowi/ Książki/ y co im B. Kościołowi sprawo
żeci/ Jezyka złośliwym ściekłem żądłem sławo.
Gdy kto pobożnych chwalił/ iā te speciał chwalił/
Żłych złe sprawy zogrodka w mnie chwale miały

W dobrych niceność wmariał kłamliwie ze zło.
Przed światem serzelem ich skryte wlewności. (ści
Miał wpaść w wielkim kładem kryminalne/
Wszystkim to obwieścił/ chcąc ich zgubić całe
Jeśli sie zaś występek serżyły w nieślawie/
Miała cnota chrześc. wielka/ przysiałe złych
(sprawie

Ży wśędz się przod bawale broniący ich chwale
W sławie dobrych/ w zbawieniu złych gubile ży.
(wie.

Żrądnąć gdy sławę krąbił/ w iczne biegłe drogo
Żłem osławiał iak Brata/ tak Siostrę nieboże.

Krewnych osławia żartem na końcu języka/
W mnie była gdy m onych pocił w nieślawy tyki
Życzylem bż w nieścieszęciu ogladał bliźniego/
Wszystkē nadjście moie kładł w śmierci onego.
Niewinnych nie bronił/ winnym wragiem/
Gdy cierpieli za wine; z nich sie naśmiewał.

Multos

Multos temerè culpæ reos esse iudicavi & in oculo Fratris mei modicam festucam videns. in proprijs oculis magnam atq; crassam trabem non sensi.

Acediam tanquam Matrem meam colui; fuit otium mihi Frater.

Et fugi omne honestum exercitium ac laborem. torpebam per dies & de quotidianis in me locatis beneficijs, grates Deo meo non reddebam

Quam raro per noctes in lege tuâ & in mirabilibus tuis, meditatus sum; tu scis Domine, innotis sæpe totam noctem duxi.

Et cum mens mea huc atq; illuc ab vno te vagaretur in multa nullibi occurristi ei.

Sine te ad lectum accessi, sine te in lecto cubui, sine te à lecto surrexi: sine te illuxit dies; sine te tota nox pertransijt.

Et ideo sine te semper fui, quia mecum semper fui, qui longe absum à te in tenebroso affectu meo.

Si forte tamen veniebas mihi aliquando in mentem & mirabilia tua opera considerare incipiebam.

Subito sarcina sæculi (velut somno afolet) dulciter præmebar.

Et cogitationes quibus meditabar, in te similes erant conatibus expergilci volentium, qui tamen superati soporis alitudine remerguntur.

De rebus conscientie meæ sæpe

Storem był w posadzeniu/w Bratnim oku miałe
Zobłom wyrzał/nie chcąc widzieć że w mój bel-
(P) cale.

Ospáłość w nabożenstwie za matka mi była/
Prożność zaś iak rodzony Brat mi zároveň miła.
Gnuśność tã bydy nie dała gdzieś święte zabawy
Bogu nie dziękowałem za to że łaskawy.

O twych iakem nie często myślał cudach Bożych?
Sã wieß choć mie nie jenne w nocy miało łoję.

Tu myśl do wielu błędna od ciebie iednego/
Gdyś sła nie dales oncy posiłku żadnego.
(nie/

Bez ciebie sie kladi wpościel/bez ciebie miał spa
Bez ciebiem wstał/bez ciebie zszedł zmirok y świci-
(tanie.

A przeto bez ciebiem był żem był zároveň z Joba/
Wspacający od ciebie chmurnych żadz choroby.

Gdyś iednak do mey Boże przychodził pamięci/
O twych cudach myślic zarzuciły mie chęci.
(wi/

Żaraz świeckiey mgły chlomoł(iako zwoyczay lno
Spac słodko kazał/ tłocząc głowę ku łopkowi.
A myśl k tobie kierowana była tym podobna/
Co im głowa wstać nie da że lnu niepodobna.

Chociam zanymślał czasem rozrzasnać sumnienie
C 2 ordi-

ordinare proposui sed deludit me. *Dzien za dzien odkładając się to w zapomnienie.*
semper dies praesens sub expectati-
one futuri.

Supra fragile ac fallibile funda- *Tak stała wspierając się trzcina / ciężko padłem*
mentum innixus sum, & baculo a- *A upadłszy znalazłem że w puł ogniom siedłem.*
rundineo atq; infraeto incubui:
& dum in eo confusus putaui me fir-
miter stare, cecidi in ignem, & ag-
nouí cadens, quàm debilitèr fle-
tissim.

Inhياui siti inextinguibili hono- *Głodności zyski lubo zsiętyga y praca /*
ribus ac lucris, & in his cupiditati- *Niewymowna w nie jecie chciwością kółca.*
bus saeuissimas passus sum diffi-
cultates.

Quilibet incompositus, & indi- *W kim statku paść / z tym zároveň mile towarzyszył*
sciplinatus mihi amicus erat, & ve- *Toszejery był / co w puł zła ze nina jadza grzyzył*
nam amicitiae coinquinabam fordi-
bus concupiscentiae, candoremque
eius obscurabam.

Tartarea libidine rapiebant me *Widowistam zároveň rad z chęcią widział także /*
spectacula theatraica, plena imagi- *Co złych zadz ognie we mnie nicity wśhelakie.*
nibus miseriarum mearum & fomi-
tibus ignis mei.

Nec solum aditum morti non ob- *A nicetylko przed śmiercią ta co gubi dusze /*
seraui, sed etiam fenestras ei aperui. *Nie zapierałem Bramy ale przyznać musze.*

Fueruntq; singula membra mea *Zem y okna otwaczał to jest członki moje /*
fenestras singulae quibus mors ad *Wtorem śmierci wchodziła w duszę męą podwo.*
animam meam intrauit. (ie.

Et sic tubeuntibus nouis, vetustas *A tak do starych nowe przykładając złości /*
fordes minimè expurgaui quin po- *Wstawionie w siebie nosił zły pęd nieprawości*
tius multa horum in me germinaue-
runt peccata.

Propter quæ a facie tuâ electus (Twarzy /
sum, Deus meus & à tuæ praesentiae *Rad z twych łask wydziedziczon / zarzucon od*
consolatione destitutus quasi in de- *Gdybyśmy siedł niewinność / rozpacz we mnie*
sperationem corruo ignorans quo (zarzy.
vadam. Sed quo

Sed quo à te recedens ibo? aut
quis in faciem meam aspiciet si tu-
am auerteris à me, & velut repro-
batum tuo me priuaueris conspectu.

Odiolus procul dubio ero omni-
bus hominibus & tanquam vagus
ac profugus in terrâ.

In opprobrium & derisionem e-
ro eis dum quaesierint à me ubi est
Deus tuus & quare repulit te à se.

Quid igitur faciam miser, cum
me à protectione tuâ alienum, & in
medio inimicorum meorum, aduer-
sum me fortiter pugnantium à te de-
relictum intuear.

Faciem tuam Domine requiram,
& vultum tuum gemitibus de-
precabor.

Ne derelinquas me, & ne decli-
nes in ira à seruo tuo.

Me etenim tanquam fugituum
sequuntur omnes inimici mei vt cõ-
prehendant & occidant.

Et ideo ad te quem fugi, confu-
geren e oportet: Deus meus for-
titudinis mea, refugium meum & vir-
tus mea in die tribulationis.

Sicut enim non est Deus absque
ira & eb'q; te non est Saluator.

Tu ergo Domine qui omnes ini-
quias meas nosti, & à quo figren-
um fragilitatis meae non est abcon-
ditum proijce post tergum tuum
omnia peccata mea.

Et iniquitatum mearum antiqua-
rum ne memineris, sed saluum me
ac secundum misericordiam tuam

Łecz do kąd sie obroce y kto weyzezy na mie!
Jeżeli twey B. łaski mnie odbierzesz známie.

Jako wygnániec błedny bez pochyby bede/
Wniemawiać wśedzie trafia/gdziekolwiek zaśis
(de.

Każdy mie pálcem staje y w ożywymiecc
Mowiąc gdzie B. czemu cie nie ma w swey o
(piece

Coss počne tak od ciebie bedac pogardzony/
Nieprzyjaciół gromada zwaśnych otoczony.

Poyde zaś łaski szukać przed twoie oblicze/
Wym twarz twoie wblagał płacząc zaryć.

Abys mie nie opuścił w moim utrapieniu/
A mechroniac odemnie miał w swey łaski cieniu:
Gdyż nieprzyjaźni zerwad tak zbiega skłania/
Chcac mie wśdlić/ śmierć mi praw. na obie cni.

Wiec od ktoregom wcieli/ wcieli do tego
Wciećko utrapionych ciebie Boga mego.

Gdyś jako niemaś Boga innego nad ciebie/
Tak też y zbawiciela tyś sam tylko w niebie.

Ty tedy Boże który wieś me doległości/
Weyzezy na swa lepienie sław me wysle złości

(nie goni/
Wtich mych dawnych twa pamięć wyśteptow
Wtich z nieprzyjaźnych wyrwionuś ścieżki toni

ex omnibus persequentibus me,
& libera me.

Quoniam non est qui redimat,
neque qui saluum faciat, nisi tu Domine
qui salvos facis omnes speran-
tes in te.

Et liberas pauperem à potente
& de manu fortiorum eius.

Ne abscondas ergo Domine à
me faciem tuam, ne despicias me
Deus salutaris meus, firmamentum
meum & liberator meus.

Quoniam pauper & inops ego
sum nimis: oculi autem tui in pau-
perem respiciunt.

Et si iustitia tua me quaesierit ab-
sconde me in sinu benignitatis tuae.

Qua me ferens longaminiter ad
pœnitentiam inuitasti, longanimis
enim es, patiens, & multum mise-
ricors atq; præstabilis super malitia.

Quinimo nihil tibi magis pro-
prium, quam miseri leniter &
parcere.

Et ideo omnium misereris, quia
omnia potes, & dissimulas peccata
hominum propter pœnitentiam.

Parcis autem omnibus, quoniam tua
sunt Domine, qui amas animas.

Convertere ergo ad me conuer-
sum ad te, & eripe astringam animam
meam de omni angustia.

Ut repleatur os meum laude, &
dicat tibi Benediculus Dominus, qui
non permittit ne dari in captivum
dentibus aduersariorum meorum.

Nisi quia Dominus mihi adiu-

Bo niemáš koby wyrwał tylko ty co umieś/
Wybaczyć ciemu kogo (jeć vsa)rozumieś.

Z ubogiego dźwignieś z Potężnego ręki/
W rostkę mu obracaś ustrapienia meki.
Świetego tedy nie kryj obliża moy Panie/
Niech upadki me wejprze twoie zmiłowanie.

Wom ieś zebrał y niedzárz á tym sie nie brzydz/
O kó twoe swiete/ owsem ubogich narodzi.

Spráwiedliwość ieżliby twojá nastampila/
Spraw by nie na trę łenie łaskawość ukryła/
Kora długo folguac potutnym mie czyni/
Łaskawie bowiem cierpiś choćci kó zawini.

Jakoś w twoich własnoscích táć naybarzi d/
Mieć miłosierdzie nad ty cóc sie grzech dłuży.

Dla teg wśyśko mogac/wśyśkim stracasz kary/
A na pokutniacych grzech patrzasz bez spary.

Przepuszczasz wśyśkim/ktory w swey masi wśyś/
Dusie wiecey nad wśyśkie lechnacy rzeczy.
Wiec sie wrec ku mnie hem sie ia wrócił ku to/
Wyrwi z wśyśku Dusze/ ia vsia spolebie.

Być zaśpiewały me wiac Tobie Boże dzieki/
Jeś z nieprzyjaciół moich wyrwał me pasci.

tor forte vitum deglutissent me :

Anima mea sicut Passer crepta est
de laqueo venantium.

La puerus contritus est & ego li-
beratus sum.

Gloria Patri, & Filio, & Spiritui
Sancto, sicut erat in principio &
nunc & semper, & in secula seculorum Amen.

Wysmi nie ty obrońca ziedliby mie żywie/
Reorzy iako na psaká sidla stawia chciwie.

Sidlaś ty im sam Boże wszechmocny sepsował/
Nie z nich oswoobodziwszy wolnością barował

Na toć chwala na wielki w Troycy iedynemu/
Ocy z Synem/ Duchowi zarówno światemu

Amen.

P S A L M V S VI.

Miserum quid agam, quia
singularis ferus depastus est a-
nimam meam & factus sum in præ-
dam inimici.

Omnibus me spoliavit Bonis qui-
bus tu me Domine ornasti, & co-
ram te timeo nudus apparere.

Diues ac decorus à facie tua e-
pressus sum, & abij vagus post for-
des in viâ corruptâ & in prauitate

litoris mei & denigrata est ani-
ma mea super carbones, & immu-
tatus color eius optimus.

Et qui croceis nutriebar ample-
tus sum stercore: adeoq; vilibus
peccatorum vestibus indutus, me

receptum exinanivi ac deformavi.
Secundum similitudinem praua-
tationis Adæ,

Ut in imagine in qua
Domine creasti me, tibi iam co-
gnitus non sum, & quasi scabiosam

mem inter oves pascuæ tuæ me cõ-
morari non permittas.

Quomodo ergo ad præsentiam
Maie tatis tuæ, in cuius

Nedziw co poeżne/ gdy osierociła

Wszystey dżiticy pastwiskiem sie sstała

Dusza/ y od niey jrogo osiedlana

W twe Panie bary bedacy bogaty/

Przez nie złupiony z niewinności śity/

Przed twoy maiestat stanać me mam wagi

Gdy m zostal nagi.

Twoiey wyszedłśy od twarzy ozdoby /

W brzydotościach bladze jobie niepodobny/

Sarca złość dusze/ iak jadzami kurzy

Białosc icy murzy.

Smieżne bobrobiedzstwo troych zmiożłśy pastcey

Zbrudzone kalem gem spraw złośliwych wety/

W złey grzechow gunc obwinionej yda

Na swoa Ohyda.

Nie znać obrazu twego Boże na mie/

Jak po przestępstwie w Raju na Adammie/

Ściartej owej nie chceś dać ze jaemi

Żyć wybranimi.

W ktorego nie sa cysze oszacy nieba/

Jakim sie szpalem imie wiodć potryba/

compe-

conspēctū celi non sunt mundi,
vacuus, immundus, ac vilis, audebo
redire, & delinquendo infatuatus
communicare cum electis tuis.

Redijsem utiq; licet pavidus ac
pudendus, paternā tamen tuā be-
nignitate fretus: dulcis enim Pater
es filio proficiscenti in longinquam

Regionem.

Sed ex diuturna peregrinatione
redeunti multo dulcior, attramen re-
deunti ad te Deus facultate careo.
A læuissimo enim prædone vincus
teneor non ferro aliero, sed ferreā
meā voluntate, ex quā catenatus mi-
hi constrictus inimicus, & in operi-
bus, atq; in omni vitioso famulatu
ad amaritudinem perducit animam.
meām,

Refugium meum longè est à me,
quā longe a Peccatoribus salus, &
in miserā seruitutē mori compellor;
nisi tu Domine de cælo prospici-
ens operam feras.

In limoso profundo luto infixus
sum & tempestas tentationum qua-
si fluctus læui maris obruit atq; de-
mergit me, ita ut imminentia pericu-
la posse me euadere desperem nisi
assumpseris me Deus meus,

Quo enim surgere magis nitor,
eo grauius allidor, intus & foris
mibi ipsū sum molestus & utrobq;
hostes domesticos inueniō qui me
pessundant.

Ad dexteram & ad sinistram
circumspicio, & neni inem cui me

Do ciebie y wniść w pojęt wielkisty
Cem jest nieczyść

Wrociłbym iednak lubo strachem ziety/
Wiedząc żeś Ojciec jest dobry y święty/
Jeś zabiegłego w kraj daleki syna
Śledyż iedyna

Ż iedzie śledyż powracającemu/
Z dalekich krajem/ synowi twojemu/
Ja przecie gdy sie chce wrocić do ciebie
Jak w zwode grzebie,

Ż żelazney woli mey w żelazne peto/
Od rozboynika napotrud nie wyieto/
Na tym powedzie w dobra iść nie moget/
Tylko wzięła droge.

Ratunku niemam bo eb grzeszacego/
Daleko zarosie jest zbawienie tego/
Jeśli sam Boze nie ratuiesz/ przyjdzie
Wmrzec w tey biedzie.

Wlgnalem w błocie; a złych pokus fale
Jak morski balwan iusi mie nurza cale/
A desperacko zagine w tey toni
Gdy Bog nie broni.

Bo co sie perwie to głębiy zapadne/
Zerosiad strapiiony iuz seba nie władne/
Domowi nawet y ci na lech pchaia
A zatapiaia.

W prawo lub w lewo poytrze znaleść trudna/
W ktorymby przyiazi nie była obłudna/
tuto cre

tuto credam video, sed vndequāq;
metus concutit & ad quemcunq;
diuerto amicum, fidelem nō reperio.

Et quomodo reperiam qui Deo
meo datae fidei a non teruo? con-
solante a me quaerit in afflictionib;
& cala nitatibus. Ves, & non
fuit qui me consolaretur ex omni-
bus charis meis.

Sed incidi in homines verbosos
& loquaces nimis, qui potius mu-
tos; & ob hoc mutos, quoniam
non ex eis sonabat verba tuum De-
us meus.

Sed delictum oris eorum, sermo
liberum iolorum: qui defectus me-
os me compaſſione daniabant, &
in aurantes mihi durē & ineffectuē
a laetum me iurgia prouocabant.

Stultis decept. ribus & de iuffra-
gatus sum, & a recto transire decli-
nans, in eorum sententiam igno-
rus fui; semperq; atq; paulatim ab
eis perductus uti ad eas iungas &
infantias: vt quauis a verā Religi-
one (te opulante) nunquam defe-
cerim, crederem multas occasio-

Ceterum i excusab. li: non o ego
sum; quia cum te Deum in veritate
semper cognouerim, non in verita-
te & spiritu adorauit.

Sed conmutui veritatem in me-
dium, & seruui creaturæ potius
quam Creatori, & in rebus corru-

Strach zgola zewszad ze niemasz zadnego
Wprzysiaſu ſigeroza

Leſz nie bawicie bo y ia tez Bogu
Wiary nie trzymam rzeczonego progu/
Mnie tez w wciſtu (com im wſal wiele)
Nieprzysiaciele

Womnych iſzychna tych mie trapi mowa/
Co mowie mornych? ja niemi bez ſlowa
Bo ſlowa w ſobie dobrego nie maia
Chociaſz wolila.

Ale zwyczaſne do oſlawy ſzaby/
Nie wſomnoſci na zle wziawoſy ſzaby/
Dragaiac mi ſlawili mie zywie
Zyſli zloſliwie.

Co zrodza takim pomagilem deſto/
Jch ſtronem trzymal y bladylem geſto/
A ludom prawcy nieoſtapił Wiary
Stalemiacy macy.

Wied tu wymowka na mie bārzo trudna
Znamoſc Bogu/ ze we mnie chłudna/
Szczereſci bawiem winney tego chwale
Nie trzymam ſtale.

Bo prawde mowie Boze w kłamſtuo mieniel/
Kiedy nad Sworce milne ſtworzenie/
W znikomych rzeczach ſerce wapiſciac
One kochaſciac.

D... p... tribil. bus

ptilibus me, atq; cæteras voluptates meas exquisiui.

Sed age Domine dulcedo mea & fiducia mea & quemadmodum fecisti, vt in verâ fide te agnoscerem excita me in peccâis dormientem, & illumina oculos meos ne vnquâ obdormiam in morte.

Illumina, accende, & erige eos ad te, vt in lumine tuo videant te lumen æternum, lumen indeficiens & inextinguibile, lumen dulce & delectabile.

Videant & lætentur, atq; concupiscant decorem tuum, sciantq; nihil præter te vel in te, & propter te esse diligendum.

Tu Domine qui lux vera es, illuminas omnem hominem venientem in hunc mundum, fac oriri hoc lumen tuum in tenebris meis & desiderare me iustificationes tuas.

Vt vi amoris liquefacta anima mea deficiat in salutare tuum, atq; sitiatur delectationes tuas.

Animam meam dico, sed liceat mihi tuam dicere, tua enim est, quia tu eam creasti ac dedisti, mea vero est quia ego à te recepi.

Custodi ergo creaturam, quam ad tuam imaginem si gilariter formasti, & ne permittas petire pretiosum donum tuum, quo me super omne opus manuum tuarum sublimasti.

In corpore meo & in membris meis, exige quidquid velis: indua-

Łeć ktoryś spráwił/ ma słobczyj práwa /
Je cie przez wiátę moy rozum vyznawa/
Ty mie wzbudz/ grzechow spadz śmiertelny z
Sen co ie mroczy. (ożyj)

Świeć ty wzrok moy obroć oko ł siebie/
Abym prawdzivą światłość widział w tobie
Ktoryś światłością nieustannie łniaca
Radość czyniaco.

Niech w twa ozdóbe moie pátrzy oko/
Niech sie w twa miłość zápedzi głęboko /
Rochanie w tobie y dla ciebie Boże
wszystko przemoże.

Ty ktoryś prawym światłem iest każdego/
Człowieka ná ten świat przychodzącego
Świeć noc moie bym wyszedłszy z cienia
Pragnął zbawienia.

Niech sie roztapiam twa miłością zgrzany/
Chcąc tam być/ Orszak gdzie masz swoy wy-
Słodkopłynnego w Tobie dusiá moia (brany
Niech pragnie zdroia.

Łeć pono bliźde moia zowac dusię/
Tyś stworzył; je iest twoia przyznać musie
Ze mi iz jednák reka dała twoia
Moga rzecz moia.

Wiec stworzonemu ná wyobrażenie
Dárowi nie day iść na zatracenie/
Gdy; mie nad ziemiście stworzenie twoe było
W tym wśláchćto.

Ściłem z członkami co chceś poćni Pańie/
Niech sie robakiem/ niech zgnilizna stanie/
tur

tur caro mea putredine, & con-
firmatur vermibus; sed quæso Domi-
ne, tantum parce animæ meæ & in
eam non extendas manum tuam.

Reduc me in vias tuas, ante solis
occasum (adversus est enim) &
coge me ire ad te, si vocare parum
est.

Coge ut liber modo vadam, &
non peream non propter me, quia
tuâ misericordiâ toties abutens eâ
me indignum feci.

Sed propter nomen sanctum tu-
um aufer a me cor lapideum, & da
mihi cor carneum: ac pone Spiritu-
m tuum in medio mei, ut ambu-
lem in præceptis tuis, & iudicia tua
custodiam.

Sero nimis ad venio Domine fi-
teor utinam venissem citius, sed scio
& certus sum quod venientibus tem-
pus non præteribis, modo veniant.

Nec minus benigne recipis no-
uissimos quam primos, quamvis e-
nim odio peccati non habearis, pecca-
torem tamen non odisti nec in per-
ditione eius lætaris.

Et si leo estis longam moram se-
cerit tu tamen patienter expecta-
cum.

O quam dulcis, o quam suavis
vox illa tua Domine, in qua animæ
meæ sperem dedisti: fornicata es
cum amatoribus multis tu tamen
revertere ad me, & ego suscipiam te.

Quam delectabile ac iucundum
verbum illud, quo peccatores de te

Odwajnym ná'co byle tylko cáłá/

Duśa zośtála.

W drodze mie twoje/ náwroc póki słońca
Przy zmroku życia nie obażę słońca
Przyjmús yść k sobie ieżli ná wołanie

Twe nie dbam pánstę

Przyjmús mie iáś chceś bylem nie zagnal/
Nie dla mnie bom twe miłosierdzie minal/
Gardzac ym ślad me (abyś był łaskawy)

Niegodne sprawy.

Lecz dla twiego Imienia Świętego/
Spraw serce miękkie z serca kamiennego/
Tchm w mie twój Duchę bym sie bojąc błądził
Strzegł praw y śladu.

Nierychło wprawdzie pospieszam do Boga/
Bodayby była przedśa krobie droga/
Lecz ty przychodmow w łaskawey masz myśli
By tylko przysli.

Jednakós dobry pierrosiem y posłodnym/
Grzechy brzydkié. Jednak w grzeszniku sie biedny
Kochasz/ smecac sie z tego zatracema/
Cieszac z zbawienia.

Żad chce nierychło z swych powstać złosci/
Nie spieszym krokiem do twej łaskawosci/
Przychodzi/ przecie czekaś go cierpliwie/
Witaś swą miłością.

O iáś w mych wśiach głos twej wyjęcni wote
Gdy czyniś dobra duszy mej nadziei/
Mówiac: lub żyłś wśięcime na świecie/
Przyime cie przecie.

Jáś wódzięcne słowo niósac cenne
Z desperatom byle mieli struche;

ipſis diffidentes conſolariſi impius
egerit poenitentiam de omnibus pec-
catis ſuis vita uiuet & non morietur
non enim voluntatis meæ eſt mors,
impij.

Magna quidem iucunditate au-
dio cum te dicentem audio, quod
exultantis Paſtoris humeris repor-
tetur ouis quæ errauerat.

Et drachma referatur in theſau-
ros tuos, collatantibus vicinis mu-
lieri quæ inuenit, & lacrymas ex-
curit gaudium ſolemnitatis Domus
tuæ, cum legerem in ea de minore
filio, quoniam mortuus erat & re-
uixit.

Da ergo Domine animæ meæ vo-
cem virtutis tuæ, nec virtutis tan-
tum torporem excurientis anima-
rum, ſed & radium lucis, annuntian-
tem pariter hominibus peccata eo-
rum, illuminantem abſcondita tene-
brarum.

Sonet vox tua in auribus cordis
mei & dic animæ meæ dormienti
quid tam diu lethargico grauaris ſo-
mno, & vinculis captiua detineris?
hora eſt iam de ſomno furgere, &
ut derelinquas viam tuam atq; re-
uertaris ad me, qui redemi te.

Reuerrere lunamitis, reuerrere ut
intueamur te, reuerrere & non tar-
des amplius venire ad me, ego enim
ſum Dominus Deus tuus qui voco te.

Ego ſum ipſe qui deleo iniquita-
tes tuas propter me, nec habeo in
memoriâ priora.

Ze beda żyli/ Ze ty gwierci onych
Nie chceſz ſtruſzonych

Z weſciem ſyſto przypowieść ſeżebliwa/
Ze Paſterz rad/ yſz nałaſt owce żywa/
Stracono/ wznowy na ramię ſwoie/
Chciſz w ſwoe podwoje

Ze groſz znależion wrocon do ſtarcznice/
Ze w onym domu z płaczu eſchly lice/
W którym ſyn zmarły do życia wrocony/
Przez cie wſtrzeſzony

Chciey teby Boże duſſo ma ogłoſić/
Nie tyſko gnuſnoſć twej głoſem z niey znosić/
Leż y oſwiecić aby znamięnieny
Miał/ grzechy ſwey

Niech zabrzmi ten głos w wſſach ſercá mego/
By duſſa wſtala ze ſnu ſmiertelnego/
Niech z okoro wolna drogi zle porzuć/
Ktobie ſie wrucić

Ni ſunamitke záwołay ogromnie/
Niech cie obaże/ wróc ſie predkó do mnie/
Mow : że ja teſſem panuiczym w niebie/
Co wołam ciebie

Mow ja to ktory ſam w ſobie boleie/
Widzac że z toba duſſo zle ſie dzieie/
Już dawnych ciele zſpominał rzeczy/
Nie miej ich w pieczy

Tunc Adocialiter dicam ego, con-
tertere anima mea in requiem tu-
am, quia Dominus benefecit tibi.

W ten czas beśpiecznie rzeka: do pokoju
pobj moia duszo/ z grzechowego boju/
Abowiem lubo twa złość sila wini

Dobrzeć Bog czyni.

Ad eum securè vade, & licet à
vijs tuis pessimis lassata: ed citius per-
ge, quo citius requiescere concupi-
scis.

Wiec poufale pobj do twego Pána/
Zi luboś we zley drodze zprácowána
Tymi przedzey pospiesz im przedzey zpożnienia
Chceś z verudzenia.

Noli deterreri peccatis tuis, si
enim fuerint vt coccinum quasi nix
dealbabantur, & sicut nebula dele-
buntur, nec de audacia accusare ve-
rearis vbi de obedientia laudaris.

Niech cie nie stráśy grzech/ lub iest iak śadze;
Mowi Bog: ia to iako śnieg wygládzę/
Iak nigle rozpódzę/ á gdy krenabrych ganie
Mow krenabrym Pánie.

Vade & propera anima mea ad
eum qui non venit vocare iustos, sed
Peccatores, & si peccatrix es, Deus
peccatorum, Deus tuus est.

Nie jáluy kórkow Duszo ktemu sporych
Ktory nie wola zborowych leż wgrzech chorych.
Bog grzesznych/ twy sie Bogiem bydz záśięca
Jesliś grzesznica.

Quid ergo ire times, quas non á
severo iudice vocaris, sed à Patre
misericordiarum, vt misericordiam
consequaris.

Czegoś sie lekáś gdy nie Sodzia strogi
Wola/ leż Ociec w miłosierdziu mnogi/
Po to/ aby cie lasła swa bárowal/
Zguby vchováł.

Ideo vade nunc lubens ad mi-
sericordiam vocata, ne postea ad
iudicium compulla vadas.

Jdy z chęcia gdy cie láśláwie wolaís/
Deyś miłosierdzia/ placu pozwaláís/
Byś w ten czas nie blá z musu y rozpáćnie/
Gdy sie sad záćnie.

In te iam Domine & Pater in-
elice confido & non erubescam co-
fiteri tibi deformitates & blasphe-
mias meas, qui non erubui profite-
ri eas, coram hominibus & latrare
aduersum te

W Tobie vśláac wśtyd ná strona złość/
Z sprośności/ z bluźnierst/ spowináś sie Boże/
Ktorem bez wśtydu vniat ludziom zárociac/
Tobie w brew śláwiac./

Mut nuret Pharizæus & dicat,
quis potest dimittere peccata, nisi
Deus? mihi etenim qui ad cor lo-
quitur Deus est.

Niech zádrośćwie Pharyzeusz mrueży/
Ktoż gezech odpusći tym/ co ich grzech kucży/
Gdy nie Bog? jercem (ia mowis) mý rzódzi
Bog co nie zbłódzi.

Cuius sermo viuus & efficax qui
me vocat, pius ac tranquillus est,
& qui non solet continere in ira sua
misericordias suas.

In verbo itaq; tuo securus ibo
ad te Deus meus fiducia mea, & por
tio mea in terrâ viventium.

Ibo procidens ante te & Maie
statem tuam non timebo quoni
am tu vocas me, & ne offendam o
culos tuos dum in mundus appareo
in conspectu tuo.

Sordes meas abluiam lacrymis
assiduus, & palpebra à fletu non
quiescet, sed erit lectus meus con
scius doloris mei.

Quo tibi placeo, dum mihi di
spliceo, & per te ad te conuersus, de
commisisis peniteo, vt mundo cor
de laudem teicens.

Domine quis similis tibi, tunc
enim speciosa erit laus in ore Pec
catoris & qui seminavit in lachry
mis, in exultatione metet.

Gloria Patri, & Filio, & Spiri
tui Sancto, Sicut erat in principio
& nunc & semper & in secula se
culorum Amen.

Ten do mnie morwi żywio y skutecznie
Pan dobry/ Który daie pokoy wiecznie.
Co miłosierdzia (Ktorego zażywa)

W gniew nie pokrywa.
Twym tedy słowem już obespieczony/
Skwapliwie k tebie Boże puszczę gony/
Ciebie udyiał biera w Ciebie me wśności/
Na tey niśności.

Padnie przed twoy tron/ strach puszczę na strono
Gdy mnie sam wolał/ niech nieodwrocione
Two oko będzie/ że nieczysty podze/

Przed cie przychodze.
Sprośność ma bede w łez omiwał zdroiu/
Pomickom nie dam przed płacem pokoiu/
Lecz będzie żalu mego świadkiem łozę/

Lastawy Boże.
Tym ziery gdy sie sam sobie ohydnie/
Bede w tych/ coć sie podobala rydze.
Przez ciebie w ciebie nawroceny wstruśce/
Zatrzyknąć musze.

Boże kroc kiedy naydzie rowiennika?
Taki każdego głos wdzięczny grzesznika
A ty coś w struśce dobre siał nasienie/
Zni ućuślenie.

A za toć nigdy niestępniona chwała/
Na wszystkie strony będzie rozlegala/
Oyże z Synem Ciebie Stwierzy Duchu/
W wieczności wchu.

P S A L M V S VII.

Miserere mei Deus quoniam tri
bulor & inenarrabilibus urgeor
miserijs.

Zmily sie prosze B. bom jest utrapiony/
Znowy powodzialnemi cięslami scismony.

Torren

Torrentes enim iniquitatis con-
turbant me & intrauerunt aquae
vsq; ad animam meam.

Ita vt quasi fluuius inundans pec-
cata mea quae hactenus dissimulaui,
confiteri quoq; & emendare negle-
xi eousque excreuerint.

Vt supergressae sint caput meum
& assensuali appetitu concupiscen-
tiam, mentem, & voluntatem me-
am inflexerint, immo seruituti Dia-
boli me subiecerint.

Ve mihi, quia totus lethaliter pla-
gatus sum, & à planta pedis vsque
ad verticem nulla est in me sanitas.

Supplantauit enim me inimicus
meus, & tanquam crudelissimus ty-
ranus in me saeuens, omnibus me
sensibus priuauit, relinquens so-
lum intellectum.

Vt de damno & iactura mea ad-
dendo scientiam adderet etiam &
dolorem.

Parum quidem noceret si omni-
moda functione sensuum orbaret,
& in cunctis actionibus meis pro-
fus insensibilem me fecisset.

Sed orbauit ad locum & vim
intulit ad malum.

Et stupore quodam insensibili-
tatis internae animi meum per ex-
teriora effusum sic affecit vt damna
interiora non sentirem.

Cum enim audire exi, ed ebat sur-
dus eram & à veritate auditum a-
uergebam.

Cum vero aures obturare æquum

Burzliwe bowiem wody dusze zalały moje/
Wzrostło to z nurtowały nieprawości zdroje.

Ktore że bez spowiedzi żyjąc y poprawę/
Tamowałem/ tak zalały iakby rzeczne splawy.

Tych nad głowa sum czuie/gdy myśl me y wola
Do wężynku skloniwszy/ czart bierze w niewola.

Przez tego (ach niestety!) ciężkom skatowany/
Od stopy aż do głowy zastąpiły rany.

Podszedł me nieprzyjaciół w swej tyraństwiey dumie
Gdy inne wziawszy zmysły dał bydy przy rozumie

Abym nie wznowiając wtrąty y skoby/
Żal gorętszy rozszerzał w sobie bez ochłoby!

(to
Gdyby wszystkie zmysły wziął/skobym miał mą-
B y mi ich we wszystkich mych sprawach nie sta-
(wato.

Leć tam mi ie tylko brał żeby miejsce grzechu/
Żenacy do przedsego w zley sprawie pospiechu.
(skoby

Zewonierz zmysły ziamawszy/ nie dał zewonierz
Znać/ leć affektów zwierzechney dał zażyć swobody.
Gdzie bowiem słuchać trzeba tam niemiale słucha
Głos prawdy miejsca w moim nie nabydował
v.tu.

Gdzie zaś zatękać wsty przed próżnemi słowy.
erat ne

erat, ne audirent iustitia, & ineptias multorum, velox tunc ad audiendum ac benevolus auditor semper eram.

Celestia tanquam insipida gustabam; & ab omni spiritali Cibulo nausabat anima mea,

Terrena verò super mel & fauuum dulciora indicabam.

Ad contemplanda quæ Dei sunt, cæcus & animalis homo eram.

Quæ verò mundi sunt superbo oculo videbam & inlatabili corde cupiebam.

Nec in sensibus tantum sed & in membris meis quæ dedit mihi Deus in ministerium animæ meæ, vitalitatis mihi occultis antiquis hostis.

Et tales in hac dira obsidione mihi parauit insidias ut eas vitare nunquam potuerim, sed quoties fugam tentavi incidi in manus eius.

Peccavi enim videns, & videre nollens, obsurdescens & audire volens, tacens & loquens.

Stans & sedens; dormiens, & vigilans, ambulans, & quiescens.

Omniem deniq; proprium & communem vltum se diuinum & membrorum in turpem abutui immutavi.

Exardescens inmundis delictis meis adeo ut omnem legem naturalem, Diuinam, & humanam transgressus essem.

Et in sola peccati lege obseruanda diligens fuimus.

Otwierałem y suchał rób wśtędnę mowy.

(wy/
W niebieskich rzeczach smaczney nie czułem zapra
Przydacie mi zarębsze były duchowne potrawy.

Nie sie gdyo ziemskich rzeczach mówić zbale/
Bardziej mi to nad cukier y miod smakowało.
Co Bożkich rzeczy myśla y okiem stroniłem/
Jakkby tego nieznając tak jak bydle żyłem.
W to zaś co jest świeckiego całego wlepił oczy/
Do tego chciwie ledwie serce nie wystęczy.

Wiele przy smysłach y członki cztu sie dostały
W sequestre/co Bogu y miy duszy słuzić miały.

A w takie śibła wpadły/ że chceć ob nich stronił/
Przeciem sie żadna miara onych nie ochronił.

Bom wiele patrzyć nie patrzyć/słyty lub nie słyty/
Dcho; Język miewał co lubo też był wciopy.

Stalem albo siedziałem/ spałem lub nie spioły/
Tak chodząc jak nie chodząc zarębsze był grzeszacy
Zwykłe zająca y zmysłów y członków wycie/
Obracałem to niezwykłe/ spresne/ znamenienie.

Przyrodzone/ y Bożkie/ y ludzkie wstawy
Lmiałem/ chęcia pałatem w nieczyście zabawy.

Grzech w tyłkom prawu strzegł/te do kad kazał
Tam sie zmysłów y członków zarębsze nawrac. do
Vtinam

Vtinam fuisset & iam non es-
sem, sed heu! quoniam idem qui
antea fui, adhuc sum, nihilq; muta-
tus ab illa deteriora sequor.

Adhuc enim praesidens voluntas
languida dominatur: & anima mea
saeuissimam pariter atq; saeuissima hor-
rendis ulceribus vndiq; scaturiens.
Non alius de quam à seipso in pri-
stinis malis perleuerat.

Saepe mihi irascor, quia cedit me
vivere, cum non cedeat peccare.

Cognosco stultitiam meam &
confundor, ac confusus me repre-
hendo.

O carnalis amator cur in luto
concupiscentiarum tuarum tam diu
iaces.

Quid tantà sol citudine de rebus
mortalibus satagis & peritura bona
tàm vehementi affectu cupis?

Aut quâ ratione bona dicis, quae
cum nimio labore & magno animae
tuae detrimento acquiris?

Acquisita cum timore possides,
possessa cum dolore amittis?

Cur anima mea propriae condi-
tionis & nobilitatis tuae obliuisceris
& subputredine corporum len-
tium miseram & contumeliosam
servitutem gerere non erubescis?

Cur infida mundi promissione de-
ciperis, nec aduertis quod illius tu
num donum vapor est ad medi-
cum parens & vanitas vanitatum.

Erubescet, erubescet peccator mi-
sericordiae, quoties ad fallaces creatu-

O bym nie był czymś był/ lecz ach mnie niestety
Bez obmiiany życie rozłość bardziejże znamienity.

(woli/

Wom sie w pobdaniśtwo podał gnuśney do tad
Duszo grzechem granioms dawny wraź boli.

Teora nieskad pobudke tylko sama z siebie
Bierze/że sie do tych czas w złość po wsiy grzebie
Z tad sie sam w sobie gryząc testno mie życie swiata
Teory nie testnił grzesząc/mieć z cnota rozbrata
Wznowam głupstwo moje y rozsydzić sie musiał/
Zawstydzony strofuie ciało me y duszę.

O ciała miłośniku (mowiacy sam sobie)
Przeć w zlych zadzy błotnistym do tad leżysz
(grobie

Przeć trośliwie szukaś tych/(co śmierć weźmie)
Poco nikome dobro na wielkiej masz pieszcz/(zyczy

Ale iak rzecześ dobro? rącey rzecź labaco/
Ponieważ go dostaieś z zgubna duszy praco.
Z strachem tego wzywaj czegoś dostał z potem/
Nie naciębywsiy sie z tym gubisz co z błopotem.

Przeć duszo stanu y twey zabacisz godności/
Bezwsydomie zgumiey ciała słujac namietności.

Obiemnie świeclich przezna po co dymigasiś tate/
Wtem sie wiać me zniemia/ tylko w bym y parę

Zawsydz sie zaniśydz grzesny jest tak wiele rązy.
Zapemnian siy (sta ciez)/podi w słowcz, onieśyzy

ras, conuersus á Creatore tuo recessisti.

Et rediens ad temetipsum vide qualicumq; oculo mentis tuæ, quã crudeliter milerie venationis obtentu anima tua euiscerauit semetipsum.

Dum vilem mulcarum prædam immoderato captans desiderio, a-ranearum instar ex proprijs viscibus sibi retia intexit.

Erubescet iterum atq; iterum dico in quibus nullum fructum habuisti.

Et amissum tempus plora ut fructum afferat tibi erubescencia: præbe cor tuum Deo, & solues quod debes

In his sermonibus exacerbor in me, dum interius admonitus, intro in interiora mea.

Conferens in corde meo, quid amiserim & quid inuenerim.

At non quod probo bonum, sed quod volo malum hoc ago?

Velle enim meum tenet inimicus & configuratum prioribus ignorantia meæ desiderijs captiuat me in lege peccati.

Sed tu Domine Deus virtutum, turris fortitudinis meæ & Dominator vitæ meæ, auxilium tuum ne elongaueris à me,

Ad defensionem meam conspice, & protege me sub vmbra alarum tuarum ne corruam in conspectu aduerlariorum meorum.

Chciey widzieć iak okrutnie ná nebnym obłowie
Własnaa dusze wywnetrzał y bralcś icy zdrowie

Gdyś chciwie muche goniasz co prędzo vleci/
Swoy duszy zicy wnetrzności iak piał dźiał ścieci

Zawstydz sie y z tad zawstydz że cie to barwilo/
Coć pozycu żadnego nigdy nie czynilo.

Zaluy godzin straconych być wstydz wrocil strato.
W ty coś winien day serce/przymie B.wzaplato

To mowiac sam v siebie z siebiez pomsty zadam
Gdy za wnetrzny nathnienie zeronacz w siebie
wgladam.

Owaiaiac w mym sercu iako cieśka strato/
Zem ná zysku prożności drogic trawil laci.

Je co dobrego widzisz y chwale/ nie czynie/
Lecz co pomysle zlego na to serce plynie.

Gdyż nieprzyziaciel moie wola w dawna klube/
Wzial y wprawo grzechowe zaprzagl na wy zgu.
(be.

Lecz ty przybadź cnot rzadco Boże wieślo moia/
Panie życia moiego/ mey pomocy zbrotia.

Chciey mie bronić: ped szczyblś swoicy meż opieki
By w oczach nieprzyziaciol me vpadł na wileki

Et de

Et de me gaudens inimicus meus ne dicat praualui aduersus eum.
Dirumpe vincula improprietatis mei
sub quibus incuruatus sum, & fustes peccatorum meorum quibus
fortiter constrictus sum solue potentissime Domine.

Et notam fac inimicis potentiam tuam ut immolem tibi hostiam iubilationis dicens.

Quis loquetur potentias Domini? aut quis enarrabit omnes laudes eius? qui eripuit animam meam à morte & pedes meos à lapsu.

Qui saluauit me ex ore Leonis, & à cornibus unicornium humilitatem meam.

Ad quem clamabo nisi ad te? ad quem clamauerunt omnes patres nostri & salui facti sunt.

Ad te inquam qui non frustraris sperantes in te.

Pone itaq; me Domine iuxta te, & cuiusuis manus pugnet contra me.

Nulla enim timebo mala, quoniam tu mecum es.

Ante omne desiderium meum, dele & detrahe quod plane alienum est à te.

Innoua Crea & confirma quod cunq; dederis in te.

Ut abiectis carnalibus & inutilibus desideriis, laudetur peccator tu desiderio animae suae.

Et te sola verà iucunditate frui desideraus intret postulatio mea in

By przedziwni z wypadku ciebie/ nie nie mówił/
Jem go przemógł; iakem chciał także go słowić
Ty sam twi potwórz grzechów/ wózel wrogania/
Który mi zwiózłanego do ziemi natłania.

Pokaż moc twoją Boże tym co się mnożą brzydzą/
Ze cie chwale/ gdy spierają ten wieść; niechaj wi-
(dzą.

A to wypowie moc Boga y to chwale jego/
Ji śmierci wyrwał duszę y z wypadku złego.

Broniąc mi łwiey paszczeki/ w Jednorozców zogi
Nie dał w pasć/ wypadłego stawił mi na nogi/

Do kogoś ja zawołałam jeśli nie do ciebie/
Ktorego Ojciec nasz wyzwalać/ sa w niebie.
Do ciebie mówię w którym ci co ufność maia/
Wstępy się ufności namniey mgdy nie zdradzaia.

Staw miś tedy przy sobie a będę bezpiecny/
Choćby w złościwych refu mić był obojęcny.

Nie bój się mego bo przy twoim boku/
Razdemu z nieprzyjaciół mych dośloie kroku
A nad wszystko w ty żądzymiey chciey wygódzić
Zgladz to we mnie co po twej woli niechce cho-
(dzić

Odnów niewinność a stworz we mnie co dobre*
A wtórzdzay to co bym miał z ciebie samego.
Spraw mi serce niech żądzę cielesne porzuci/
A grzesznik z dobrej niechaj będzie chwałę dźwi

By twej wtobie chce zająć z pragnieniem słodkość
E 2 con

conſpectu tuo vt in confidentia
dicam tibi.

Deſiderium animæ meæ tribue
ei, Deus meus, ſcio namque & cer-
tus ſum quod nemo poterit deſide-
rare te niſi per te.

Nec ire ad te niſi tu
traxeris eum.

Trahe ergo Domine & da mihi
incipere in bono deſiderio, vt il-
lud perficiam in bono opere.

Antequam nouum propoſitum
mos vetuſtus opprimat.

Et prior voluntas vetuſtate ro-
borata nouam ſuperet.

Vt cū recta placent reuertar ad ſolita

Indue me pretioſis veſtimentis
ſalutis decoris tui, & denuda me
vilibus viduitatis meæ indumentis.

Quibus deorbatus ſecundum pri-
ſtinam conuerſationem veteris ho-
minis incedo, & noli opprobrij vi-
duitatis meæ recordari amplius.

Vt in te nouiter indutus atq. no-
uus homo factus, nouo ſpiritu in
nouitate vitæ ſeruiam tibi.

Et in fragrantia vnguentorum
tuorum ad te currens gaudeam in

Ieſu Saluatore meo.

Gloria Patri, & Filio, & Spiri-
tui Sancto, ſicut erat in principio,
& nunc & ſemper, & in
ſæcula ſæculorum Amen.

Drzymal czego żadam y mówil w wſnoſci.

Czego pragnie mą buſſa chciey to iey dąć Boże/
Bowiem ciebie bez ciebie pragnac niſt nie moze

Wiem y to że ſie zbliżyć nie moze tu tobie/
Kogo ty ſam taſkowie nie pociagnieſt i ſobie.

Ciagnieſt mie tedy y day dobrych vpoſmint/
Żadż korebym mogł w dobre obrocie wżynki/
Nowego przeſławienia/poki zwożay ſtary.

Tuże zaclumil/ Ktory ſie rozkrzewil bez miary.
Y poki pierwoſta wola dawno zaſtarzała/
Nowey komunſtut nie weſnie by niſt kierował.

By to co ſie pokute ſtarło y zclumilo/
Smałuiacym zwożaniem zaſie nie odbyło.

Boże ty ſam taſk twych day ozdoby bogate/
Ziawoſy ze mnie ſierocewa owodowiała ſtate.

W Ktozey dawney niedziſt przymiot cieleſa noſi/
Lecz mey owodowiałości Panie niebaż proſi

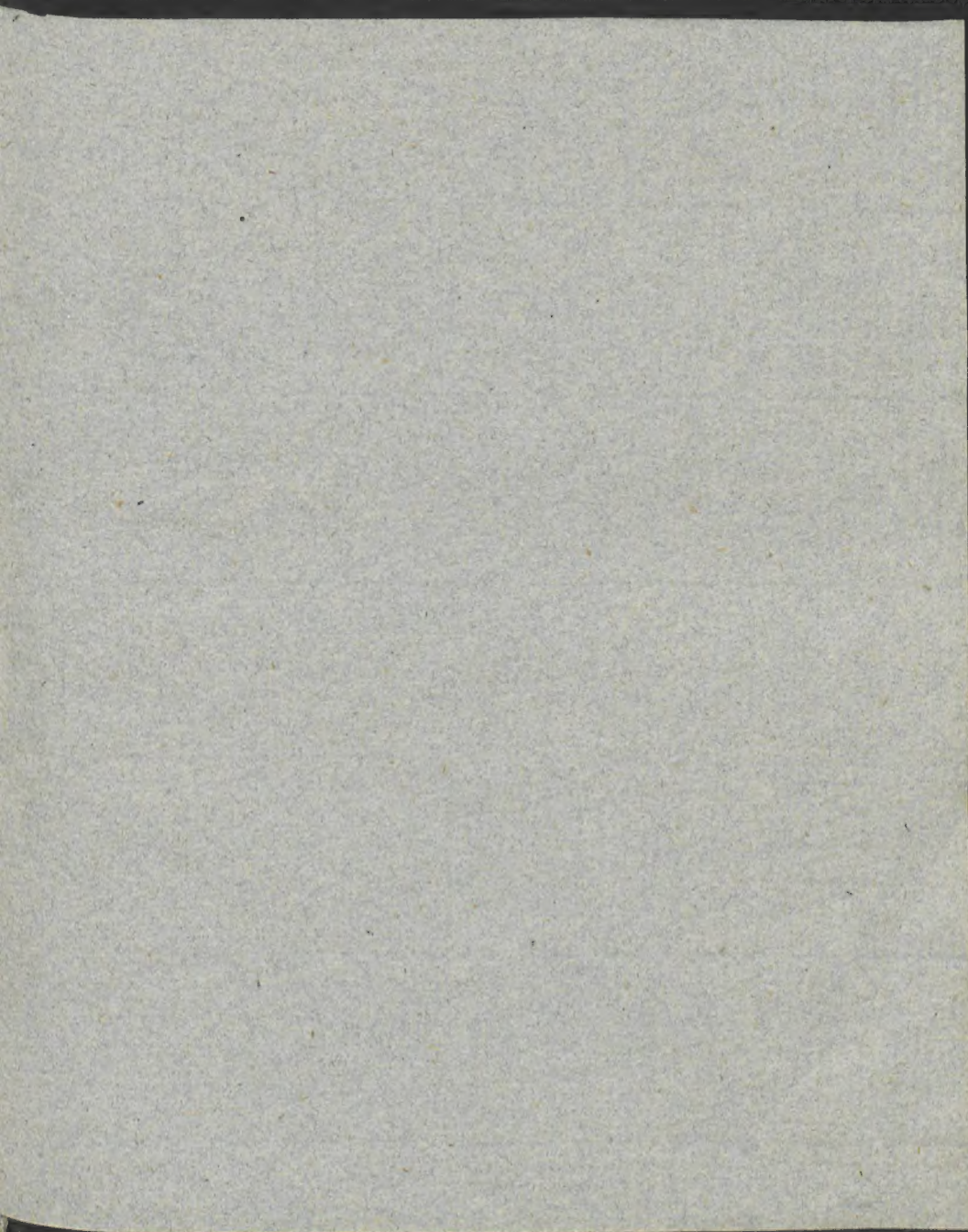
By w obior twoy przebrany ſtal ſie cieleſz nowy/
Nowym ſercem y życiem ſluzyci gotowym.

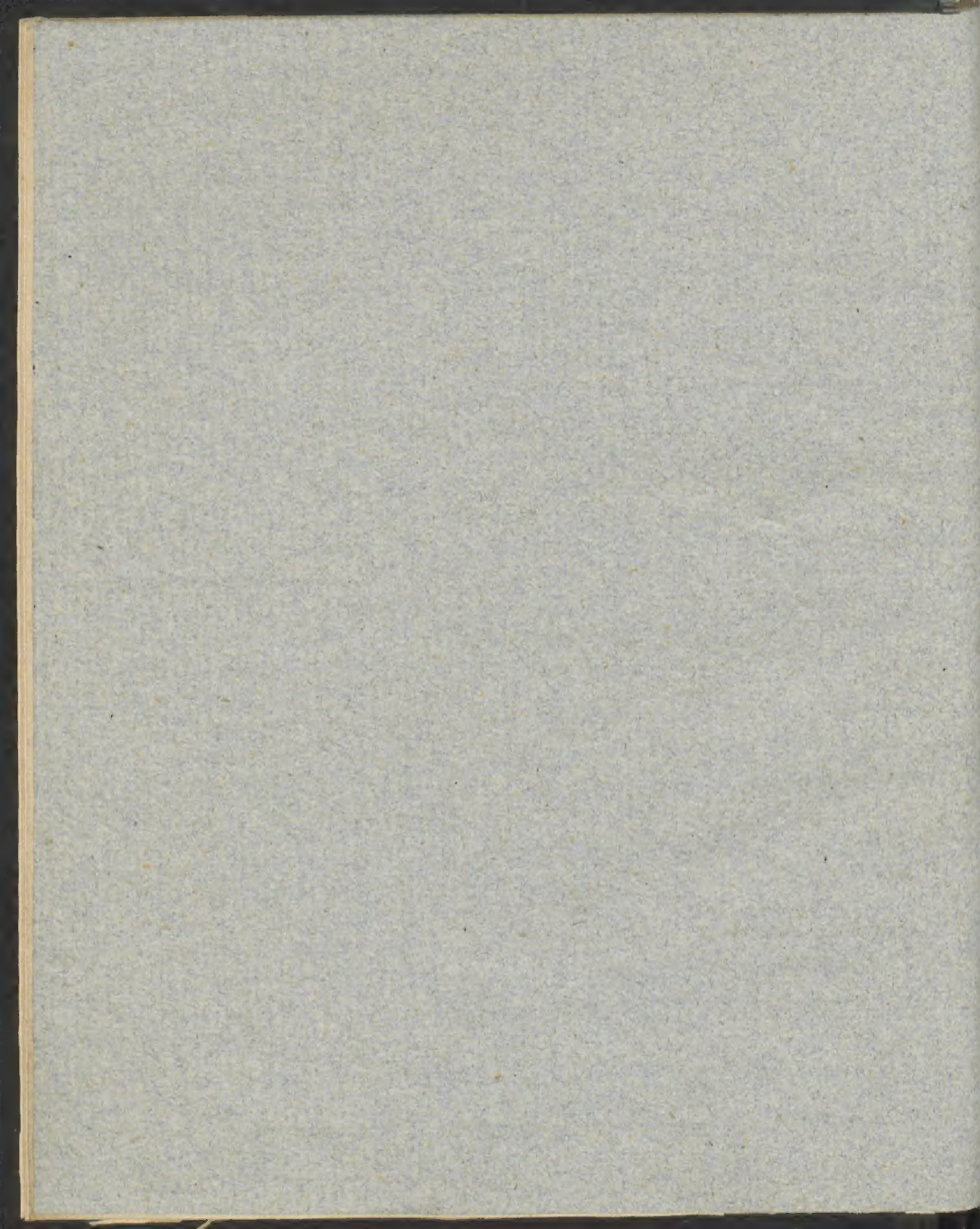
Tak w wonnym gdy do Boga zapachu poſpieſz/
W Jezusie zbawicielu moim ſie wcieſz.

Ktoemu zdyem zDuche Swiety oddawanie/
Chwały/poki wieczność trwa/nigdy nie oſtanie

Hic Tuz Srenensis ſiſtit nunc Muſa Decane.







6426
6

